

BEZPŁATNE



[www.mojemiasto.eu](http://www.mojemiasto.eu)

[www.facebook.com/mmgazeta](https://www.facebook.com/mmgazeta)

CZASOPISMO POLONIJNE DLA CIEBIE

# MOJEMIASTO

nr 03 (96) maj/czerwiec 2023  
D W U M I E S I Ę C Z N I K



WOLNOŚĆ UKRAJNIE!

Matki  
wczoraj i dziś

Warszawska  
Praga

Korzenie  
Dywizjonu 303

Moda  
dla Panów

Seks  
po chrześcijańsku

Rodziny  
zastępcze

Litewskie  
atrakcje

Ukraińska  
kawiarnia

Jezus  
wybrał kobiety

Sztuczna  
inteligencja

Polska Szkoła  
w Monachium

Kraj  
Kwitnącej Wiśni

## WESELE LANDSHUCKIE

Landshuter Hochzeit

30.06 – 23.07.2023

więcej na str. 6-7

# VI ŚWIATOWY KONGRES

## Rodzin Polonijnych

Zainwestuj w małżeństwo  
Zainwestuj w rodzinę

# ZAPLANUJ URLOP W POLSCE

15-17  
WRZEŚNIA  
2023

# GDAŃSK

WYKŁADY

WARSZTATY

DYSKUSJE



INFORMACJE I ZAPISY

[KONGRESRODZINPOLONIJNYCH.PL](http://KONGRESRODZINPOLONIJNYCH.PL)



Projekt dofinansowany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów  
w ramach zadania publicznego dotyczącego pomocy Polonii i Polakom za Granicą 2023  
Prezentowane na Kongresie treści wyrażają jedynie poglądy autorów i nie mogą być utożsamiane z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów

ORGANIZATORZY



PATRONAT HONOROWY



WSPÓLORGANIZATORZY



## Spis treści

### MOJE MIASTO

- Jezus wybrał kobiety ..... 4
- Polskie Parafie Katolickie ..... 4
- Pielgrzymi na motocyklach Teresa Kaczorowska ..... 5
- Podróże małe i duże Landshut – Ach, co to był za ślub!  
Multimama Travel ..... 7
- Felieton – Skarpeta Bis Bogdan Żurek ..... 8
- Felieton – Listy z Berdyczowa – Poświęteczne soldy  
Krzysztof Dobrecki ..... 8
- Akademia Polonijna na KUL ..... 9
- Przełomowa publikacja ..... 9
- Historia – Matki Jolanta Helena Stranzenbach ..... 10
- Seks po chrześcijańsku cz.2 ks. Jerzy Grześkowiak ..... 11
- Jubileusz 30-lecia SP im. Tadeusza Chciuka-Celta ..... 13
- Korzenie Dywizjonu 303 cz.3 Jarosław Ziółkowski ..... 14
- WYDARZENIA – Lekcja historii na żywo Andrzej Białas ..... 15
- WYDARZENIA – Nigeryjskim dzieciom ulicy ..... 15
- Nić i Noc Jolanta Łada-Zielke ..... 16
- Alternatywne podróże po Polsce –  
Wędrowki po warszawskiej Pradze Grażyna Strzelecka ..... 17

### PORADNIK

- Prawa człowieka a dostęp do opatentowanych leków  
Michał Barycki ..... 18
- Podróże po świecie – Litewskie atrakcje Sebastian Wieczorek ..... 22
- Podróże po świecie – Hanami „Japońska Dusza”  
Marek Prorok ..... 23
- Kąć piękności – Czas dla panów Orlando ..... 24
- Na stole – Zawijas i w drogę! Ranonik ..... 26–27

### AKTUALNOŚCI

- ZŁOMBOL – rajd charytatywny  
fanów starych samochodów ..... 28
- LISTY DO REDAKCJI – Hagen ..... 29
- Sport – SV Polonia München e.V. .... 30
- Sport – Wciąż na topie... FC Husaria Monachium ..... 30
- Daria Nadolska ..... 32
- Pomoc niepełnosprawnym studentom ..... 32
- Pomagamy Stowarzyszenie RZ JESTEM ..... 33
- „Walkiria” w polskim wydaniu Jadwiga Zabierska ..... 34
- Czy sztuczna inteligencja zastąpi pisarzy?  
Małgorzata Gąsiorowska ..... 36

od redakcji

## Droży czytelnicy!

Jak w poprzednich numerach, rozpoczynamy Ukrainę, która dla agresora staje się coraz bardziej kłopotliwa. Tak na froncie, jak i na dyplomatycznych salonach. Ukraiński prezydent ruszył w świat i składa wizyty we wszystkich mniej lub bardziej wspierających go krajach, a rosyjski siedzi cicho w Moskwie, bo Międzynarodowy Trybunał Karny w Hadze rozesał za nim listy gończe. Gdy dodamy do tego drona „niewidomego” pochodzenia, który jedynie o włos ominął prezydenckie biurko na Kremlu, to rzeczywiście robi się tam „straszno” (ros.). Od dawna bowiem nie było większej kompromitacji ich systemu obrony powietrznej. A gdyby nawet ten dron był tylko rosyjską prowokacją, to już sam jego widok, atakującego rosyjską flagę na kremlowskiej kopule, jak nic, symbolizuje upadek imperium.

Trwa prowokowany chaos informacyjny, kwitnie dezinformacja. W Berlinie np. pojawiły się niby pokojowe transparenty nawołujące do zakończenia wojny z... Rosją, tak jakby to ona, a nie Ukraina, została napadnięta. Straszy się Polską, która jako „nieprzewidywalne państwo” będzie dysponowała najsilniejszą armią w Europie, a także – teraz uwaga! – rzuca się podejrzenia sugerujące, że za wyjątkowo wysoką motywacją Igi Świątek w meczach z zawodniczkami Rosji i Białorusi stoją jakieś tajemne (czytaj: niedozwolone) siły.

Coraz częściej dewaluje się tradycyjny model rodziny. Choćby ostatnio w niemieckiej telewizji, gdzie matkę nazwano „osobą rodzącą”. Zainspirowana tą manipulacją nasza czołowa autorka opracowała doskonały materiał obrazujący rolę matki na przestrzeni wieków. W powiązaniu z nim zachęcamy do zapoznania się z działalnością stowarzyszenia wspierającego rodziny zastępcze. Dobro i pomoc drugiemu człowiekowi leżą też u podstaw dwóch masowych imprez motoryzacyjnych, o których szeroko informujemy. Pierwsza to pielgrzymka motocyklistów na Jasną Górę, druga, charytatywny rajd starych samochodów.

Zapraszamy do ukraińskiej kawiarni-księgarni w Krakowie, zwiedzamy warszawską Pragę, Wilno, a nawet Japonię. Zastanawiamy się, czy sztuczna inteligencja zastąpi pisarzy i kontynuujemy temat seksu po chrześcijańsku. Jest sport, moda dla panów i kulinarne przysmaki. Na koniec namawiamy gorąco na Wesele Landshuckie, jedyną w swoim rodzaju inscenizację ślubu polskiej księżniczki Jadwigi Jagiellonki z bawarskim księciem Jerzym Bogatym.

Z życzeniami przyjemnej lektury

Redakcja czasopisma **Moje Miasto**



Wydanie jest współfinansowane w ramach funduszy polonijnych przez Konsulat Generalny RP w Monachium.

Projekt finansowany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu Polonia i Polacy za Granicą 2021.

Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/ów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów i Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”.

JESTEŚMY NA



# Jezus wybrał kobiety

Po zmartwychwstaniu Jezus objawił się kobietom jako pierwszym. Co więcej, kazał im iść do apostołów i przekazać, że On żyje. Jedną z tych kobiet była Maria Magdalena, która w tradycji kościołów wschodnich jest nazywana Apostolką Apostołów właśnie dlatego, że to ona przekazała im wiadomość o Zmartwychwstaniu Jezusa.

**K**obiety otrzymały zadanie, aby świadczyć tym, że Jezus zmartwychwstał. Było to rewolucyjne. W świecie starożytnym na Bliskim Wschodzie, także w kulturze semickiej, kobiety nie były brane pod uwagę jako świadkowie w sądzie. A mimo to Jezus właśnie kobietom powierza zadanie świadczenia o Jego zmartwychwstaniu, czyli najważniejszą informację, bez której próżna byłaby nasza wiara.

Po drugie, w czasach Jezusa nie było czegoś takiego jak nauczanie przez kobiety. Tymczasem Jezus posyła kobiety, aby nauczaly, i to



Zmartwychwstały Chrystus i Maria Magdalena (XVI w.), Pietro Buonaccorsi

o zmartwychwstaniu. Co więcej, aby poszły nawet do apostołów.

Skąd taka postawa Jezusa? Mógł przecież objawić się jako pierwszym apostołom albo kapłanom w świątyni jerozolimskiej, lub dużej grupie ludzi. Jednak on wybrał kobiety jako pierwsze.

Jezus po prostu ufał kobietom i chciał przez to oddać im należne miejsce w społeczeństwie. Co więcej, powierzył im ważną misję w rodzącym się Kościele: „apostofek apostołów”. Przez swoją postawę uczy nas szacunku do kobiet i dostrzegania ich ważnej roli we wspólnocie wierzących. Odchodząc do Ojca w niebie, Jezus dał na ziemi przykład nam, mężczyznom, jak należy traktować kobiety.

Fragment komentarza ks. dr Pawła Rytel-Andrianika – doktora nauk orientalnych, nauk biblijnych i archeologii, byłego rzecznika Konferencji Episkopatu Polski, obecnie dyrektora Biura Komunikacji Zagranicznej Episkopatu i wicedyrektora Centrum Relacji Katolicko-Żydowskich KUL im. Abrahama J. Heschela.

## POLSKIE PARAFIE KATOLICKIE



- MONACHIUM**  
Heßstraße 26, 80799 München  
Tel.: 089/21374290  
**Msze św.:**  
■ 8:30 – kaplica Misji (Heßstr. 24) - z wyjątkiem ferii szkolnych w Bawarii (nie dotyczy wakacji letnich)  
■ 10:00 – kaplica św. Jana Nepomucena (Ludwigsfeld – Kristallstrasse 7)  
■ 8:30 – kościół św. Moniki (Max-Kolmsperger-Str. 7, Neuperlach)  
■ 10:00 – kościół św. Moniki (Max-Kolmsperger-Str. 7, Neuperlach) - Msza święta z udziałem dzieci, z wyjątkiem ferii oraz miesięcy wakacyjnych – lipiec, sierpień i do II niedzieli września włącznie  
■ 12:00 – kościół św. Józefa (Josephsplatz 1)  
■ 13:30 – kościół św. Józefa (Josephsplatz 1) – dodatkowa na czas pandemii  
■ 18:30 – kościół MB Królowej Pokoju (Werinherstr. 50)
- LANDSHUT**  
**Msze św.:**  
LANDSHUT – kościół św. Piotra i Pawła, Niedermaierstr. 25  
■ w niedziele – 11:30  
■ środy – 18:00  
■ pierwsze piątki miesiąca – 18:00
- ERDING** – kościół św. Wincentego  
Vinzenzstr. 9, 85435 Erding  
■ w ostatnią niedzielę miesiąca – 19:00  
■ modlitwa różańcowa – 18:30
- FREISING** – kościół św. Piotra i Pawła  
Ignaz-Günther-Straße 6, 85356 Freising  
■ w niedziele – 16:30
- DINGOLFING** \*  
**Msze św.** po polsku:  
DINGOLFING – Klasztor Św. Klary, Geislung 12  
o. Jan Stefaniuk, tel.: 08731/323997  
■ w niedziele – 9:30 oraz 11:00
- REGENSBURG**  
o. dr Józef Maziarz  
Plattlinger Str. 6, 93055 Regensburg  
tel.: 0941 79 44 78  
**Msze św.:**  
kościół pw. Mater Dolorosa, Hoher Kreuz Weg 9  
93055 Regensburg  
■ w niedziele i święta – 10:30
- AUGSBURG**  
Biuro: Thommstr. 24 B, 86153 Augsburg  
tel. 08 21/3 07 49, fax 08 21/3 07 22  
**Msze św.:**  
AUGSBURG – kościół św. Alberta  
Dr. Schmelzing-Str. 60  
■ w niedziele i święta – 10:30  
■ środa i piątek – 18:30
- KARLSRUHE**  
Biuro: Südenstr. 39, 76137 Karlsruhe  
tel. 0721/24654  
**Msze św.:**  
KARLSRUHE – kościół St. Josef  
Eichelbergstraße 1  
■ sobota – 20:00

- KARLSRUHE** – kościół St. Elizabeth  
Sudenstr. 39  
■ niedziela – 12:00  
Baden-Baden – kościół St. Josef  
Lichtentalerstraße 90 A  
■ niedziela – 15:00  
PFORZHEIM – kościół St. Franziskus  
Lindenstraße 26  
■ niedziela – 09:00
- RASTATT** – kościół Zwölf Apostel  
Rötterbergstraße 14  
■ sobota – 17:00
- ROSENHEIM**  
**Msze św.:**  
ROSENHEIM – St. Michael, Westerdorferstr. 43  
■ w niedziele i święta kościelne – 10:30  
Kaplica w Centrum Misji, Heilig-Geist-Str. 46  
■ od wtorku do piątku – 18:00  
TRAUNSTEIN – Stadtkirche St. Oswald, Maxplatz 8  
■ (od listopada do kwietnia) IV sobota miesiąca – 17:00  
TRAUNSTEIN – Salinenkapelle St. Rupert, Salinenstr. 2  
■ (od maja do października) IV sobota miesiąca – 17:00  
TRAUNREUT – Zum Heiligsten Erlöser  
Rathausplatz 1a  
■ I niedziela miesiąca – 17:00  
FREILASSING – St. Rupert, Martin-Oberdorfer-Straße 2  
■ II niedziela miesiąca – 17:00  
GERETSRIED – Heilige Familie, Johannisplatz 21  
■ III niedziela miesiąca – 16:00  
WALDKRAIBURG – Christkönig, Karlsbader Str. 1  
■ II sobota miesiąca – 17:00  
■ IV niedziela miesiąca – 15:00  
■ Okazja do spowiedzi pół godziny przed Mszą św.
- NORYMBERGA**  
ks. Stanisław Stenka CR  
Arminiusstr. 21, 90402 Nürnberg, Tel. 0911/473355  
Fax 0911/3475749  
**Msze św.:**  
■ w niedziele – 09:00 (Boże Narodzenie, Wielkanoc – 10:15) kościół św. Willibalda, Zengerstr. 12, 90471 Nürnberg (metro Bauernfeindstrasse)  
■ w niedziele – 12:00 kościół św. Józefa Gießereistr. 2, 90489 Nürnberg  
Lichtenau koło Ansbachu  
■ II niedziela miesiąca – 16:00
- FREYSTADT** \*  
**Msze św.** po polsku:  
FREYSTADT – Wallfahrtskirche Maria Hilf, Allersberger Str. 33  
o. Bartymeusz Trąbecki, www.kirche-freystadt.de  
■ 14.05, 28.05, 11.06, 02.07, 16.07.2023 – 11:30
- INGOLSTADT**  
ks. Norbert Zawilak  
Hans-Sachs-Str. 21, 85055 Ingolstadt  
tel.: 0841-88138200  
**Msze św.:**  
Heilig-Geist-Kirche, Spitalstr. 4  
■ w niedziele – 10:00  
■ wtorki i czwartki – 9:00  
■ w poniedziałki, środy, piątki i soboty – 18:00

- Gmina Weissenburg Kościół - Willibald-Kirche  
■ II i IV niedziela miesiąca – 12:45
- STUTTGART**  
o. Jan Zubel  
Zuckerbergstr. 9, 70378 Stuttgart  
tel.: 0711 5852914  
**Msze św.:**  
STUTTGART – kościół św. Tomasza, Falchstr. 9, 70378 Stuttgart  
■ w niedziele i święta – 10:30  
■ środy – 18:30  
■ pierwszy piątek miesiąca – 18:30, spowiedź - 18:00  
■ piątki (Wielki Post, maj, październik) – 18:30
- BÖBLINGEN** – kościół św. Maryi, Berliner Str. 14  
71034 Böblingen  
■ w niedziele i święta – 12:30  
■ czwartki – 18:30  
■ pierwszy czwartek miesiąca spowiedź - 18:00  
TÜBINGEN – kościół św. Pawła, Johannes-Reuchlin-Str. 3  
72076 Tübingen  
■ w niedziele i święta – 15:00  
■ piątki - 19:00  
■ spowiedź pierwszopiątkowa - 18:30  
KIRCHHEIM – kościół St. Ulrich, Lindachallee 29,  
73230 Kirchheim  
■ I, III i IV niedziela miesiąca – 18:00  
■ II i IV niedziela miesiąca – 12:30
- BACKNANG** – Kościół Christ König, Marienburger Str. 5, 71522 Backnang  
■ w niedziele – 15:30
- LUDWIGSBURG**  
ks. Eugeniusz Bartnik  
Moldaustr. 20, 71638 Ludwigsburg, tel. (07141) 893369  
**Msze św.:**  
Kościół st. Elizabeth, Moldaust. 20  
■ w czwartki – 19:00  
■ w piątki i soboty – 18:30  
■ niedziele – 10:15  
HEILBRONN – NECKAGARTACH  
kościół św. Michała, Liebermannstr. 18  
■ niedziele – 12:30
- ROTTWEIL**  
ks. Wiesław Soja  
Krummer Weg 17, 78628 Rottweil  
tel.: 0741 20966590  
**Msze św.:**  
ROTTWEIL – kościół Christi Auferstehung, Krummer Weg 41, Rottweil  
■ w niedziele – 9:15
- TUTTLINGEN** – kościół Maria Königin, Bergstr. 61, 78532 Tuttlingen  
■ w niedziele – 12:00
- BALINGEN** – kościół Hl. Geist, Paulinenstraße, 72336 Balingen  
■ w I sobotę i IV niedziele miesiąca – 16:00
- NAGOLD** – kościół St. Petrus u. Paulus Moltkestr. 2, 72229 Nagold  
■ w I, III i IV niedziele miesiąca – 17:00
- LOBBURG** – kościół St. Martin, Obere Schulstr., 72290 Loßburg  
■ w I sobotę miesiąca – 17:00  
■ w IV sobotę miesiąca – 19:00



Błonia Jasnogórskie

## Pielgrzymi na motocyklach

Radośnie i widowiskowo – w słońcu i z modlitwą – rozpoczęto nowy sezon motocyklowy. W dniach 15–16 kwietnia 2023 r. około 40 tysięcy motocyklistów, nie tylko z Polski, pielgrzymowało na Jasną Górę. Był to jubileuszowy XX Motocyklowy Złot Gwiazdzysty im. ks. Zdzisława Peszkowskiego.



U Jasnogórskiej Pani

Pierwszy Złot, z udziałem 60 motocyklistów, odbył się w 2004 r., z inicjatywy komandora śp. Wiktora Węgrzyna, który w ten sposób podziękował patronce Polski za uratowanie życia w groźnym wypadku motocyklowym. W kwietniu na jubileuszowy XX Złot przybyło ponad 40 tys. motocyklistów. „Osiągnęliśmy wynik lepszy niż przed pandemią” – podsumowuje wiceprezes Stowarzyszenia Międzynarodowy Motocyklowy Rajd Katyński, Mirosław Wenglorz z Cieszyna.

### Inicjator

To niezający już Wiktor Węgrzyn był pomysłodawcą i założycielem Stowarzyszenia Międzynarodowy Motocyklowy Rajd Katyński. Wspierany przez kapelana Rodzin Katyńskich ks. Zdzisława Peszkowskiego i grupę polskich motocyklistów zaczął organizować pokojowe wyprawy z Warszawy na Wschód.

Na pierwszy start spod Grobu Nieznanego Żołnierza w Warszawie zgłosiło się w sierpniu 2001 r. ponad 40 motocyklistów. Jako pionierzy odwiedzili wówczas świeżo oddane polskie cmentarze wojenne w Katyniu i Miednoje. Byli pierwszą grupą pielgrzymów na motocyklach, która przejechała kresowe terytoria dawnej Rzeczypospolitej. Kolejne Rajdy, kierowane już przez Wiktora Węgrzyna, prowadziły nieco innymi trasami, ale zawsze szlakiem polskiego oręża, walki i męczeństwa. Motocykliści spotykali się z Polakami na Wschodzie, oddawali hołd ofiarom zbrodni komunistycznych, zesłańcom powstań narodowych, pochylali głowy nad grobami najwybitniejszych przedstawicieli narodu polskiego, składali wieńce i stawiali pomniki.

Motocykliści z nad Wisły pomagali też podnosić się z ruin świątyniom polskim na Wschodzie. Zapalali ogień pamięci, nie tylko na polskich grobach. Wszędzie byli entuzjastycznie przyjmowani, szczególnie przez żyjących na wschodnich rubieżach Polaków, którzy co roku ich oczekują. Pielgrzymi na motocyklach przywożą im dary, książki, umacniają duchowo, krzepią ich serca.

„Przywolicie nam kawałek Ojczyzny, patriotyzm, co daje nam potem siłę na cały rok” – mówią motocyklistom wzruszeni rodacy (autorka, jako reporterka, dwukrotnie uczestniczyła w tych Rajdach: w 2004 r. i w 2015 r. – przyp. red.).

### Bogaty program XX Złotu Gwiazdzystego

Większość motocyklistów przyjechała do Częstochowy na XX Złot Gwiazdzysty w sobotę, 15 kwietnia 2023 r. Najpierw oddali oni hołd Żołnierzom Niezłomnym przed pomnikiem kpt. Stanisława Soczyńskiego „Warszyc”. Inaugurację na Jasnej Górze rozpoczęli po południu odśpiewaniem „Roty”. Potem uczestniczyli w dwóch spotkaniach: z twórcą słynnej firmy Opitimus Romanem Kluską (opowiadał o swoich doświadczeniach w biznesie) i dr. Teresą Kaczorowską (wygłosiła prelekcję o Obławie Augustowskiej). Patriotyczne pieśni motocyklistów, z ich hymnem, śpiewała „wnuczka katyńska” Maria Lamers z Krakowa. Pierwszy dzień Złotu zakończono udziałem w Apelu Jasnogórskim w kaplicy NMP.

W niedzielę, 16 kwietnia 2023 r., na jasnogórskich Błoniach odbyła się msza święta, celebrowana na Szczycie pod przewodnictwem biskupa seniora diecezji drohiczyńskiej Tadeusza Pikusa. Biskup Pikus wyraził słowa uznania dla motocyklistów za ich troskę o historię i popularyzację prawdy historycznej, za postawę patriotyczną, pielęgnowanie polskich tradycji, za wierność Ojczyźnie.

– Niechaj wasze drogi prowadzą zawsze do domu rodzinnego, ale też do domu ojczyzny, do Polski, którą tak kochacie! – mówił

TERESA KACZOROWSKA



– dziennikarka, prozaik, poetka, dr nauk humanistycznych z zakresu historii, animatorka kultury. Publikuje w prasie polskiej i polonijnej, wygłasza odczyty na konferencjach naukowych. Jest autorką kilkunastu książek związanych z dziedzictwem narodowym, w tym o losach polskiej emigracji. Wydała też siedem zbiorów poezji. Wielokrotnie nagradzana i odznaczana, m. in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski „Polonia Restituta” oraz Brązowym Medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”.



Autorka z organizatorami Złotu

w homilii biskup Pikus, który po mszy poświęcił pojazdy.

Tradycyjnie złot miał charakter patriotyczny i charytatywny: motocykliści oddawali krew, nabywali książki Teresy Kaczorowskiej (autorki tekstu), płyty Marii Lamers, konsulki i pamiątkowe znaczki rajdowe. Dochód przeznaczono na pomoc Polakom z Kresów. Tam też trafią przywiezione przez nich zabawki dla dzieci.

W Złocie uczestniczyła m.in. Anna Paniszewa dyrektorka represjonowanej polskiej szkoły harcerskiej w Brześciu na Białorusi. Uwieczniona w 2021 r., od dwóch lat znajduje schronienie w Polsce.

– Dziękuję Matce Bożej Częstochowskiej za wolność i proszę o Jej wstawienictwo za naszego więzionego Andrzeja Poczobuta, który dzisiaj kończy 50 lat – mówiła Paniszewa.

### Rajdy trwają

Mimo iż twórca Rajdów i Złotów, komandor Wiktor Węgrzyn, nie żyje (zmarł 17 stycznia 2017 r. w wieku 78 lat i spoczywa w świątyni Opatrzności Bożej w Warszawie) Rajdy Katyńskie trwają. W dniach 12–27 sierpnia 2023 r., wymuszona przez wojnę trasą Warszawa – Olavinlinna (Finlandia), odbędzie się już XXIII Międzynarodowy Motocyklowy Rajd Katyński im. Komandora Wiktora Węgrzyna.

– Niestety, w tym roku ze względu na wojnę nie pojedziemy na cmentarze katyńskie w Rosji i Ukrainie. Wybieramy się na północ i południe Europy i tam szukamy polskości. Niech Bóg ma Was w swojej opiece! Szelekkości! – życzył kołegom Bronisław Biel, prezes Stowarzyszenia Międzynarodowy Motocyklowy Rajd Katyński.

(Zdjęcia: Stowarzyszenie Międzynarodowy Motocyklowy Rajd Katyński)

\* Nie podlega polskim parafiom.



# LANDSHUTER HOCHZEIT 1475 30.6. - 23.7.2023

Veranstalter  
„Die Förderer“ e.V.



Foto: A. Kretzmaier



## LANDSHUT – Ach, co to był za ślub!

©"Die Förderer" e.V.

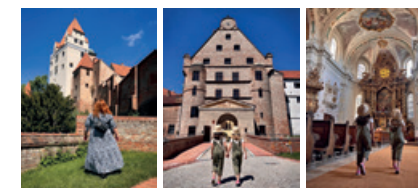
Multimama Travel

Podróże małe i duże

Tym razem chcemy Was zabrać do leżącego nad Izarą pięknego bawarskiego miasta Landshut, do którego, po pandemicznej przerwie, wraca fascynujące wydarzenie: inscenizacja ślubu polskiej księżniczki Jadwigi Jagiellonki z bawarskim księciem Jerzym Bogatym.

i burżuazji. Figury księżąt między oknami to najważniejsi przedstawiciele rodu Wittelsbachów.

Ach, co to był za ślub! Na wesele przybyło ponad 9 tysięcy gości. Świątowano przez 6 dni i zjedzono 323 woły, 490 cieląt, 969 świń, 3295 owiec i jagniąt, 51500 kur i gęsi. Było to najbogatsze wesele późnego średniowiecza, z udziałem setek arystokratów z całej Europy. Do dziś zachował się dokument zawierający szczegółowy wykaz kosztów, posiłków i listę gości, będący przez długie lata wzorem przy organizacji innych królewskich wesel. Obecnie znajduje się on w Bibliotece Państwowej w Monachium.



### Co jeszcze warto zobaczyć:

#### Zamek Trausnitz

Zamek leży na wzgórzu ponad miastem i został założony przez księcia Ludwika I Kelheimera w 1204 roku. Na przestrzeni wieków stanowił rodowe gniazdo dynastii Wittelsbachów, księżąt władających Dolną Bawarią. Był on wiele razy przebudowywany, a ostateczny kształt nadano mu po pożarze, który miał miejsce w 1961 roku.

#### Kościół św. Marcina

To w nim księżniczka Jadwiga brała ślub. Stoi przy głównym deptaku Starego Miasta. Jest najwyższym kościołem Bawarii, a jego wieża jest najwyższą na świecie wieżą kościelną wybudowaną z czerwonej cegły. Jej wysokość to ponad 130 metrów. Kościół należy do najwspanialszych budowli gotyckich w południowych Niemczech. W roku 2001 nadano mu honorowy tytuł bazyliki mniejszej.

#### Stara Poczta

Niemalże naprzeciwko bazyliki wzrok przyciąga istne arcydzieło. To bogato zdobiony budynek Starej Poczty. Jego fasadę zdobią freski Georga Knaufa, pochodzące z 1599 roku. Przedstawiają one krajobrazy Dolnej Bawarii, przedstawicieli szlachty, duchowieństwa

#### Ratusz

Wśród kolorowych kamienic wyróżnia się budynek ratusza, a ściślej mówiąc, trzy gotyckie budynki połączone ze sobą fasadą z 1861 roku. Warto wejść do środka i w reprezentacyjnej sali (Prunksaal) na pierwszym piętrze zobaczyć obraz przedstawiający słynne wesele.

#### Kościół św. Ducha

To sakralna budowla, która została odkupiona i odrestaurowana przez miasto. Dziś jest wykorzystywana jak miejsce wystaw muzealnych. Wstęp jest darmowy. Tylko raz w roku, na Zesłanie Ducha Świętego, jest tam odprawiana msza święta.

#### Klasztor Seligenthal

Klasztor został założony w 1238 roku. Kościół klasztorny Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny to miejsce pochówku księżąt Wittelsbachów. Bogato zdobione wnętrza nie pozwalają oderwać wzroku, a wczesnorokokowy fresk na kopule, przedstawiający koronację Maryi, to wspaniałe dzieło sztuki. Zdecydowanie warto tam zajrzeć.

#### Cukiernia Belsiner

Koneserom dobrej kawy i ciast polecamy chwile odpoczynku w cukierni Belstner. A to nie byle jaka cukiernia, bo to właśnie jej słodkie wypieki od 1868 roku były dostarczane na zamek. W jej iście pałacowych wnętrzach można poczuć się jak na przyjęciu u króla.

\* \* \*

Zapraszamy Was serdecznie na naszego bloga <https://multimamatravel.eu> oraz Instagrama @multimama\_travel



FELIETON

Bogdan Żurek



## Skarpeta Bis

Stare samochody rdzewieją, miłość do nich nie!

Dziesięć lat temu, dokładnie w tym miejscu, popelnilem felieton pod tym samym tytułem – „Skarpeta”. Dzisiaj – zainspirowany startem polskiej rodziny, z podmonachijskiego Ebersbergu, w rajdzie starych samochodów (polecam str. 28) – „bisuję” w tym temacie. Okazała ku temu znakomita, gdyż właśnie mija pięćdziesiąt lat od dnia, w którym stałem się szczęśliwym nabywcą Syrenki, królowej PRL-owskich szos, „Skarpeta” potocznie zwanej.

Na początku lat pięćdziesiątych ubiegłego wieku, zaraz po śmierci Stalina – tyrańca rządzącego całym obozem komunistycznym – Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej podjął odważną uchwałę o produkcji polskiego samochodu osobowego, nazwanego ostrożnie „środkiem przewozu”:

*Należy zbudować popularny, oszczędzający czas środek przewozu przy wykonywaniu*

*czynności służbowych i wypoczynku, przeznaczony dla racjonalizatorów, przodowników pracy, aktywistów, naukowców i przodujących przedstawicieli inteligencji.*

Uchwałę nazwałem „odważną” dlatego, że wówczas tak kluczowe decyzje podejmowano wyłącznie za zgodą Moskwy, po drugie, w okresie powojennej odbudowy priorytetem były ciężarówki, a po trzecie, produkowano już wtedy nad Wisłą samochód osobowy i była nim „Warszawa”, wierzona kopia radzieckiej „Pobiedy M-20”. Zatem, decyzją taką można się było towarzyszyć radzieckim niezłe narazić.

Projektowanie rozpoczęto w maju 1953 roku, a cztery lata później ruszyła seryjna produkcja Syreny, w pełni polskiego samochodu osobowego. W ciągu prawie 30 lat wyprodukowano ich ponad pół miliona. Był to czteroosobowy dwudrzwiowy sedan, o napędzie na przednie koła, z dwusuwowym silnikiem i manualną czterobiegową skrzynią biegów.

Lata siedemdziesiąte ubiegłego wieku to rozkwit Syreny jako pojazdu masowego. Założenia pomysłodawców, że będzie to auto wyłącznie dla racjonalizatorów, przodowników pracy i aktywistów, dawno wzięły w łeb. Nadal jednak funkcjonował system talonów, które upoważniały do kupna auta bez wieloletniej kolejki. Te zaś komuniści rozdzielali według swego „rozdzielnika”. Kwitła więc korupcja, kołesiostwo i handel talonami. Ponieważ popyt przewyższał podaż, nawet kilkuletnie auta były znacznie droższe od nowych. Sam kupiłem Syrenkę 105 od „taloniarza” o połowę przeplacając cenę oficjalną.

Miałem w życiu kilkanaście samochodów. Z biegiem lat ich marki stawały się coraz bardziej „markowe”, ale żadnego z nich nie wspominam z taką czułością, jak moją pierwszą samochodową miłość, Syrenkę. Do dzisiaj nie przeszkadzają mi nabijający się z niej prześmiewcy. To prawda, że Syrenka należała do najczęściej psujących się aut, stąd przecież tytuł „królowej szos i poboczy”. Ale jej nieskomplikowana budowa pozwalała, na tych poboczach, prawie każdą usterkę od ręki usunąć. Nazywano ją też „kurołapką”, od drzwi otwierających się pod wiatr, w starszych modelach. Prawdopodobnie w ten sposób można było łapać kury. Oczywiście przesada, choć sam byłem świadkiem jak pasażerka za wcześniej je otworzyła i zahaczając o przydrożny słupek całkowicie drzwi wyłamała.

Doszliśmy w ten sposób do najślawniejszego przydomka Syrenki – Skarpeta. Dokładnie nie wiadomo, skąd się wziął. Wersji jest kilka. O ile mogę się zgodzić, iż na kupno Syrenki szły ostatnie oszczędności, także zaskórniaki ze skarpet, i stąd ta nazwa, to za nic nie potwierdzę, że przezwisko „Skarpeta” wzięło się od rzekomych kłębow siniego, śmierzącego dymu wydalanego z jej rury wdechowej. Fakt, że Syrence – za sprawą dwusuwowego silnika zasilanego mieszanką benzyny z olejem – lekko z tyłu „zalaływało”, ale żeby od razu... skarpeta?

W każdym razie dla mnie nie był to żaden smród, tylko całkiem znośny, a nawet przyjemny zapach. Mówiło się po prostu: TEN TYP TAK MA! ...i jechało się dalej.



Od lewej: dr hab. Janusz Bień – dyrektor Akademii, Rektor KUL ks. prof. Mirosław Kalinowski, dr Wojciech Wcisiel, zastępca dyrektora Akademii.

## Akademia Polonijna na KUL

Współpraca z Polonią, mediami i organizacjami polonijnymi oraz koordynacja i rozwój działań podejmowanych przez KUL na rzecz Polonii, m.in. poprzez organizację Studium KUL dla Polonii i Polaków za granicą, to główne zadania nowo powstałej Akademii Polonijnej KUL. – Chcemy jeszcze skuteczniej wychodzić naprzeciw potrzebom naszych rodaków za granicą i stwarzać nowe możliwości współpracy i działań na rzecz Polonii – podkreślił, powołując władze Akademii, rektor KUL ks. prof. Mirosław Kalinowski.

„W historii naszego uniwersytetu Polonia zawsze odgrywała szczególną rolę, dlatego powołanie Akademii jest odpowiedzią na rosnące zainteresowanie i potrzeby edukacyjno-kulturalne naszych rodaków poza granicami Polski. Mam głęboką nadzieję, że działalność Akademii będzie w stanie odpowiedzieć, chociażby w małej części, na potrzeby naszych rodaków mieszkających poza granicami ojczyzny” – wskazał rektor KUL.

„Powołanie takiej jednostki przez księdza rektora jest bez wątpienia jednym z najważniejszych przedsięwzięć Uniwersytetu w ostatnich latach” – podkreśla dr hab. Janusz Bień, prof. KUL i nowo powołany dyrektor Akademii.

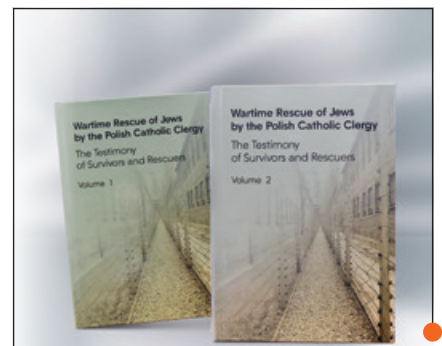
„Działalność na rzecz Polonii wpisuje się bezpośrednio w dewizę Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II –

Deo et Patriae. Jak dobrze wiemy, poza granicami naszej ojczyzny, mieszkają miliony Polaków oraz osób deklarujących polskie pochodzenie. W zależności od kraju i kontynentu, społeczności polonijne odradzają się i reaktywują, ale potrzebują ciągłego wsparcia płynącego z Polski na płaszczyźnie edukacyjnej, naukowej, ale też i kulturalnej. Jako KUL chcemy aktywnie wspierać naszych rodaków poza granicami Polski i dzielić się swoją wiedzą i doświadczeniem” – dodał prof. Bień.

Akademia Polonijna KUL będzie odpowiedzialna m.in. za koordynację i organizację funkcjonowania oraz promocję oferty Studium KUL dla Polonii i Polaków za granicą. „Ogromne zainteresowanie, z jakim spotkała się nasza oferta kursów w ramach Studium jest sygnałem, że powinniśmy rozwijać nie tylko działania edukacyjne, ale także te sprzyjające rozwijaniu umiejętności i kompetencji zawodowych Polonii” – powiedział dr Wojciech Wcisiel, zastępca dyrektora Akademii, koordynator Studium.

„Nasze działania chcemy kierować też do dzieci i młodzieży polonijnej kontynuując np. organizację letnich obozów dla dzieci polonijnych. Będziemy współpracować z ambasadorami i konsulami, Polskimi Misjami Katolickimi i organizacjami polonijnymi w zakresie projektów edukacyjno-kulturalnych dla Polonii i Polaków za granicą” – dodał Wcisiel.

KUL – tekst i zdjęcie, tytuł MM



## Przełomowa publikacja

„Te dwa tomy są nieocenionym skarbem dla Kościoła, dlatego że pokazują wysiłek, który był kiedyś obecny, a zupełnie został zapomniany” – powiedział Przewodniczący Episkopatu Polski abp Stanisław Gądecki, zachęcając do lektury książki pt. „Wartime Rescue of Jews by the Polish Catholic Clergy” o polskich duchownych ratujących Żydów w czasie wojny.

Metropolita poznański zaznaczył, że publikacja ta jest przełomowa, ponieważ ukazała się w języku angielskim. Dzięki temu może dotrzeć do ludzi na całym świecie i być pomocą dla tych wszystkich, którzy prowadzą badania naukowe na temat czasu wojny i Holocaustu.

Dwutomowa praca ukazała się nakładem Wydawnictwa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego dzięki zaangażowaniu Centrum Heschela KUL. Zbiera notacje o tym, jak duchowni Kościoła katolickiego ratowali Żydów w czasie II wojny światowej na terenie okupowanej przez Niemców Polski. Gromadzi świadectwa ocalałych Żydów i Polaków, którzy udzielali im pomocy. Historie te są uzupełnione dokumentami kościelnymi. To pierwsza anglojęzyczna monografia poświęcona temu zagadnieniu. Jej dodatkowym atutem jest indeks osób i miejscowości, który pozwala łatwiej zidentyfikować interesujące czytelnika dane.

Z szacunków autorów wynika, że schronienia Żydom w Polsce udzielało prawie 100 zakonów. Prześladowani przez Niemców otrzymali pomoc w 450 klasztorach żeńskich i 85 męskich. Żydów ratowali także księża diecezjalni. Zebrane świadectwa potwierdzają zaangażowanie ponad 700 polskich duchownych z 580 miejscowości.

Książka jest owocem wieloletnich badań prowadzonych przez ks. prof. Zygmunta Zielińskiego, wybitnego historyka, emerytowanego profesora KUL i publicysty oraz mieszkającego na stałe w Kanadzie Ryszarda Tyndorfa, prawnika i dokumentalisty, od wielu lat zajmującego się kwestiami dotyczącymi postaw ludzi Kościoła katolickiego wobec Żydów.

Publikacja jest dostępna online: <https://bit.ly/3TzWRaH>

Info i zdjęcie: Centrum Heschela KUL

FELIETON

LISTY Z BERDYCZOWA

## Poświęteczne soldy

Super jest pisać o sobie. Bardzo miło jest pisać o przyjaciółkach, podobna przyjemność bierze się z pisania o znajomych.

O sobie, jak na razie, nie mam co pisać, choć przygotowuję pewną niespodziankę dla Czytelników. Koniecznie muszę napisać o nowym zjawisku wśród dziennikarstwa telewizyjnego.

Z zamkniętej budki radiowej na zdobne studia telewizyjne wypłynęła moja znajoma – Małgorzata Raczyńska. Wkroczyła z przytupem i dwoma prowadzonymi wcześniej w radio programami: *W otwarte karty* oraz *Gdzie jest pan Cogito*. „Przytupem” zaś była pierwsza rozmowa przeprowadzona przez Panią Małgosię z Prezesa Prawa i Sprawiedliwości Jarosławem Kaczyńskim.

Pani redaktor ukończyła polonistykę na Uniwersytecie Gdańskim. Jak to często w naszym kraju bywało, po studiach znalazła się w okolicach Stuttgartu, gdzie, co też jest częstym przypadkiem, pracowała jako kelnerka. Pośród kawiarnianych stolików została zauważona i zaproszona do współpracy z Rozgłośnią Polską Radia Wolna Europa (w prasie

komunistycznej tej epoki nazywało się to, że „została zwerbowana”). W RWE szybko odkryła jej dziennikarską „żyłkę”. Została skierowana na staż do Nowego Jorku. W RWE pracuje do 1992 roku, kiedy to zaczyna pracę w Polskim Radio jako korespondentka w Stanach Zjednoczonych i Niemczech.

Od 2005 roku zostaje zastępcą kierownika Redakcji Publicystyki i Widowisk Społecznych TVP1. A od 2006 roku pełni funkcję dyrektora TVP1. Tylko dwa lata. Nie będą dochodzić, dlatego. Wystarczy przeczytać GW i jej wybuch wściekłości, że Małgorzata Raczyńska znów występuje w „Televizji PiS” lub „partyjnej telewizji”.

W spokojniejszych fragmentach autorzy GW, Agata Kondzińska i Sebastian Kucharski, tak opisują poczynania Małgorzaty Raczyńskiej:

„Gdy lider PiS Jarosław Kaczyński chce coś ogłosić dziennikarzom, zaprasza ich na drugie piętro do sali konferencyjnej w siedzibie

Krzysztof Dobrecki

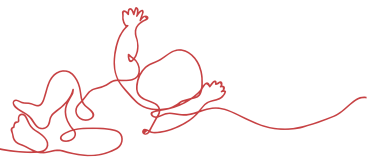


partii przy ul. Nowogrodzkiej. Zdarza się, że gdy sala pustoszeje, przejmują ją Małgorzata Raczyńska. Zamiast mównicy na scenie ustawiane są fotele i stolik, w tle logo TV PiS. Była szefowa telewizyjnej Jedynki przeprowadza swoje wywiady. Z politykami PiS.”

Małgorzata Raczyńska przeprowadza świetne rozmowy. Udaje jej się bez trudu uniknąć maniery, nader częstej u wielu dziennikarzy, by zadawane pytanie koniecznie było dłuższe od odpowiedzi. Raczyńska zadaje pytanie krótkie i rzeczowe. Największą zaś Jej zasługą jest dobór zaproszonych gości. Aż się ciśnie na usta, by użyć fragmentu starej czołówki, z prowadzonego jeszcze za zamierzonych czasów, przez Irenę Dziedzic (kto jeszcze pamięta?) programu „Tele echo”: Wszyscy, których chcieliście zobaczyć, a nie zobaczylibyście, gdyby nie *W otwarte karty* lub *Gdzie jest pan Cogito*?

Zapraszam do oglądania. Naprawdę warto!!!

# Matki



W kwietniu 2023 r. w wiadomościach telewizyjnych Tagesschau użyto zamiast słowa „matka” określenia „osoba rodząca”. Po licznych krytycznych komentarzach, redakcja ARD wydała oświadczenie, że postąpiono tak, aby nikogo nie dyskryminować. Nie dopowiedziano jednak, kto miałby być dyskryminowany. Oczywiście wydaje się, że dobór słów miał na celu objęcie tym mianem również osób transpłciowych i niebinarnych. Okazuje się, że zaszliśmy już tak daleko w ruchu Woke (ang. przebudzony w świadomości braku sprawiedliwości społecznej i systemowej dyskryminacji), iż to, co kiedyś było normalne, jest dzisiaj nienormalne. Obecny premier Bawarii napisał w tym kontekście, że Niemcy znajdują się teraz w „Woke-Wahn”, czyli w obłądnie bycia poprawnym politycznie.

Przecież, jeśli jest jakaś stała w historii społeczeństw, to jest nią związek między matką a jej dzieckiem. Chociaż relacje między nimi zależą od czasu historycznego i różnych okoliczności, to jednak matki zawsze będą kochać i chronić swoje potomstwo, i będą o nie walczyć.

## Mieszczkańskie i arystokratyczne matki

W przeszłości matki z niższych warstw zawsze karmiły piersią i same wychowywały dzieci. W mieszczańskich domach pokojówki były wszechobecne, ale w opiece nad dziećmi zajmowały się tylko powszednimi sprawami. To matki były wzorem, uczyły czytania, pisanie, arytmetyki i kształtowały system wartości. Inaczej wyglądało to u arystokracji, która potomstwo traktowała przede wszystkim jako spadkobierców. Tutaj zвычайem było oddawanie niemowlaka zaraz po urodzeniu mamce, która go karmiła i pielęgnowała. Potem dziećmi zajmowały się nianie, bony, guwernantki i nauczyciele domowi. Jedną z konsekwencji korzystania z mamek było to, że kobiety mogły szybciej zająć ponownie w ciąży i w związku z tym urodzić więcej dzieci. Przykładem takiej „zimnej arystokratycznej matki” była urodzona koło Wrocławia francuska królowa, Maria Leszczyńska (1703–1768), żona Ludwika XV. Wystąpiła ona cztery najmłodsze córki w wieku od jednego do czterech lat do surowego klasztoru Fontevault. Mimo że rodzice podróżując przejeżdżali w pobliżu tego klasztoru, nie zatrzymywali się tam, żeby odwiedzić córeczki. Królowa zobaczyła je dopiero po przeszło dziesięciu latach.

## Maria Teresa

W XVIII wieku wyjątkową matką i wybitną władczynią była cesarzowa Maria Teresa von Habsburg (1717–1780). Austriaczka

zreformowała kraj, opodatkowała duchowieństwo, skodyfikowała prawo i nakazała założenie szkoły ludowej w każdej parafii. Cały czas rządziła samodzielnie, prowadziła wojny z Prusami, które zagrabiły Śląsk, pracowała po 15 godzin dziennie i w ciągu 19 lat urodziła 16 dzieci, w tym 11 córek. Cesarzowa była właściwie mieszczańską matką, która czuła się odpowiedzialna za dzieci i winiła siebie za wszystkie ich problemy. Jej obraz jako kobiety matki przypomina współczesny: dzieci, mąż i praca. Oczywiście cesarzowa miała nianie, guwernantki i inny personel do pomocy, ale wyjątkowe u niej było uczuciowe zaangażowanie w sprawy potomstwa. Wszystkie dzieci musiały co tydzień jako zadanie domowe pisać do niej listy po niemiecku, francusku i po łacinie. Odpowiadała, co prawda, tylko starszym pociechom, ale czytała listy każdej z nich. Relacja matki z dziećmi była czuła i pełna miłości – władczyni interesowała się wszystkimi. Gdy sześcioro z nich zmarło przedwcześnie, świadkowie pisali, że cesarzowa chodziła po stracie każdego „jak pijana z żalu”, a przecież w XVIII w. oficjalnej żałoby po dzieciach się nie nosiło. Maria Teresa dbała też o wykształcenie potomstwa, mimo że sama nie miała talentu do nauki, nie umiała nawet dobrze mówić po niemiecku, posługiwała się wiedeńskim dialektem.

## Nancy Matthews Edison

Nancy Matthews Edison (1810–1871), matka praojca światła elektrycznego, Thomasa Edisona, zasługuje na honorowe miejsce w galerii matek – wzorów. Kiedy jej najmłodsze z siedmiorga dzieci zostało nazwane przez nauczycieli niedorozwiniętym i chorym psychicznie, postanowiła uczyć je sama. Dziś przyjmuje się, że Thomas Edison był po prostu dyslektykiem. Edison

był świadom, ile zawdzięcza matce. Podobno powiedział o niej: „Moja matka uczyniła mnie tym, kim jestem. Wierzyła we mnie tak bardzo, że dało mi to powód do życia”. Nancy Edison jest doskonałym przykładem tego, co oznacza więź między matką a dzieckiem: może nie tylko zmienić jego los, ale i los świata.

## Matki surogatki (niem. Leihmütter)

Znanym, choć niejednoznacznie ocenianym, jest proceder wynajmowania tzw. surogatek, czyli kobiet, w których rozwija się zapłodnione metodą in vitro jajeczko innej kobiety, najczęściej nie mogącej urodzić dziecka drogą naturalną. Komisja UE i Konferencja Haska chcą ułatwić zainteresowanym wynajmowanie surogatek, najczęściej bardzo ubogich kobiet, zarabiających w ten sposób na utrzymanie własnych rodzin, natomiast międzynarodowa Grupa Casablanca domaga się zakazu tej praktyki. Dane związane z tym procederem są zatrważające – w ostatnich latach tylko z Rosji wywieziono za granicę 45 tys. niemowląt urodzonych przez matki surogatki. Dlatego w grudniu 2022 parlament Rosji zabronił macierzyństwa zastępczego dla klientów z zagranicy. Z powodu konfliktu zbrojnego na Ukrainie od ubiegłego roku klientom z zagranicy w postaci Baby-Business zaczął podupadać. Na przykład Firma BioTexCom, która zarabiała tam rocznie przeszło 10 milionów euro, musiała przenieść część swoich filii do Gruzji, Meksyku i Indii, gdzie nie ma odnośnych regulacji prawnych. Niemowlę można sobie kupić już za 40–60 tys. euro. Przeraza fakt, że nikt nie ma kontroli nad tym, co z kupionymi dziećmi później się dzieje, a przecież w łatwy sposób mogą stać się celem dla wszelkiego rodzaju nadużyć. Ich rodzicielki nie mają do nich żadnych praw, po prostu stają się płatnymi automatami do rodzenia. Ile dzieci i kobiet surogatek przypłaciło udział w tym biznesie zdrowiem psychicznym albo życiem?



Jolanta Helena Stranzenbach

# Seks po chrześcijańsku (2)



## Doniosłość i świętość seksualnego współżycia małżonków

Przed niemal 40 laty finalizowałem kilkuletnie badania w zakresie teologii małżeństwa, których rezultatem była rozprawa habilitacyjna pt. „Sakrament małżeństwa jako symbol przymierza Boga z ludźmi” (KUL 1985). Jedną z kilku prezentowanych i udowodnianych przeze mnie tez brzmiała: „Intymne współżycie małżeńskie posiada wymiar znaku sakramentalnego”. Do dziś pamiętam szok, jaki przeżyłem, gdy krótko przed kolokwium jeden z moich recenzentów podczas spaceru w ogrodzie lubelskiego seminarium (ks. prof. Czesław Bartnik) zagroził „obaleniem habilitacji” (dosłownie), jeżeli wspomnę o postulowanym w rozprawie przyznaniu intymnemu współżyciu małżeńskiemu wymiaru sakramentalnego i nazwaniu go „znakiem sakramentalnym”. Ta wypowiedź dowodzi, z jakim lękiem i pruderią myślano w Kościele dawniej o seksie, będącym wielkim darem Boga i jednym z wielu, ale istotnym czynnikiem szczęścia małżeńskiego.

## Nieco teologii

W sakramentach Kościoła istotne są dwa fundamentalne elementy: zewnętrzny znak (np. polanie wodą w chrzcie, uczta, czyli chleb i wino w Eucharystii, namaszczenie olejem w sakramencie chorych, nałożenie rąk w święceniach kapłaństwa) oraz niewidzialna obecność miłującego Trojstego Boga, który wychodzi ku człowiekowi z miłością i łaską zbawienia w jakimś węzłowym momencie jego życia. Co jest zatem widzialnym znakiem sakramentu małżeństwa? Specyficzny charakter tego sakramentu zawsze sprawiał teologom trudności w tym zakresie i historia notuje przeróżne opinie.

Dziś możemy powiedzieć, że znakiem sakramentu małżeństwa w chwili jego zaistnienia jest zawarcie przymierza małżeńskiego, czyli słowo przyrzeczenia miłości i wierności, wypowiedziane przez oboje poślubiających się. Istotnym znakiem sakramentalnym jest zatem słowo wyrażające nieodwołalne przymierze, a także owa stojąca za tym słowem miłość narzeczonych i ich wzajemny dar z siebie, z darem ciała włącznie.

Sakramentalności małżeństwa nie można jednak zawężać tylko do momentu zawarcia małżeństwa, ona trwa nadal. Wiąż małżonków jest przez całe ich życie sakramentem, czyli znakiem symbolizującym mistyczną więź miłości, która z Chrystusa i Kościoła kształtuje jedno ciało. Stąd mówi się o małżeństwie jako „sakramencie trwałym”. A zatem kolejne pytanie: Co jest widzialnym znakiem małżeństwa jako „sakramentu trwałego”? Najogólniej tę kwestię ujmując, odpowiedź: tym znakiem są małżonkowie i ich więź, czyli – jak to określił Sobór Watykański II – ich „wspólnota życia i miłości” (KDK 48). Wszystko zatem, co stanowi i buduje wspólnotę małżeńską (wspólne zamieszkanie, troska o dom i wyżywienie, obowiązki rodzicielskie i wychowawcze, czas wolny i odpoczynek, rozrywka, korzystanie z dóbr kultury itp.), oraz wszystko, co kształtuje wspólnotę ich miłości (wzajemna pomoc, troska o siebie, współobecność, zewnętrzne wyrazy uczuć, miłości, życzliwości, uprzejmości, szacunku, bliskość cielesna) jest włączone w moc działania sakramentu i skutecznie symbolizuje miłość i wspólnotę, która łączy Chrystusa i Kościół. „Wszystko” – a zatem także intymne relacje seksualne – są pod wpływem sakramentu małżeństwa i działającej w nim łaski Boga. Nie widać żadnych powodów, dla których cielesne zjednoczenie małżonków, będące widzialnym znakiem ich miłości i oddania, miałyby być wykluczone z zakresu sakramentalności. O sakramentalnej godności intymnego współżycia małżonków świadczy również przyjęta w Kościele opinia i praktyka, że małżeństwo sakramentalnie zawarte mocą umowy (konsensu), a nie dopełnione seksualnym współżyciem (*matrimonium ratum, sed non consummatum*), może być w pewnych sytuacjach rozwiązane.

Intymne zjednoczenie małżonków oznaczające uobecnianie stwórczą miłość Boga Ojca oraz wierną i płodną miłość Chrystusa do Kościoła jest zatem przeżyciem religijnym, ma rys sakramentalny, czyli jest miejscem zbawczego spotkania z Bogiem. Jest takim jednak zawsze tylko o tyle, o ile dokonuje się w poczuciu odpowiedzialności i miłości do drugiej osoby, gdy odpowiada wymaganiom zawartym w chrześcijańskiej interpretacji małżeństwa, ludzkiego życia i międzyludzkich stosunków, i gdy nie sprzeciwia się fundamentalnym funkcjom płciowości człowieka.



Ks. dr hab. Jerzy Grzeškowiak

Absolutnie nic nie usprawiedliwia dawnej opinii, że Duch Święty, stale obecny we wspólnotie małżeńskiej, w czasie aktu małżeńskiego rzekomo „wycofuje się”, ponieważ jest on spowity tajemnicą grzechu pierwotnego, przekazywanego potomstwu w momencie poczęcia. W rzeczywistości jest odwrotnie, ponieważ, jak mówi Jan Paweł II: „Łaska sakramentu małżeństwa wywiera szczególnie wpływ na wszystkie aspekty życia małżeńskiego, a zatem i na dziedzinę płciową. Dar Ducha przyjęty i odwzajemniony przez małżonków pomoże im przeżywać płciowość ludzką wedle zamysłu Bożego i jako znak jednoczącej i płodnej miłości Chrystusa do Kościoła” (Familiaris consortio, 33).

## Trzy ołtarze

O promocji religijnego wymiaru współżycia seksualnego małżonków świadczy współczesne słownictwo w publikacjach teologicznych, które znacznie odbiega od tego sprzed choćby 30 lat. Katarzyna Kłosińska i Jagoda Rodzoch-Malek odnalazły szereg nowych, ciekawych sformułowań (Jak mówimy o tych sprawach?, „W drodze” 2012 nr 1 (461), s.53–54). Współżycie seksualne małżonków nazywane jest „uczta miłości”, którą się „celebruje”. W użyciu są metafory, dla których wspólnym mianownikiem mogłoby być określenie: „wyniesienie cielesności ku niebu”. Seks porównuje się do tego, co „konsekwowane”, a łożo małżeńskie bądź ciało współmałżonka do „ołtarza” („ołtarz małżeński”, „ołtarz sakramentu małżeństwa”, „ołtarz obdarowania”, „sfera święta”). Pożycie seksualne opisywane jest jako „dar pochodzący od Boga”, „boski dar”, „dar Boży”. Mówi się o „świętym charakterze seksualności”, o jej „świętej funkcji”, którą jest przekazywanie życia, a nawet o „trzech domowych ołtarzach” – ołtarz modlitwy, ołtarz zasiadania (stół) i ołtarz obdarowania (współżycie seksualne). Radość przeżywaną w zjednoczeniu małżeńskim porównuje się do radości i szczęścia po przyjęciu Komunii św., a ekstazę współżycia małżeńskiego (orgazm) do szczęścia życia wiecznego, do spotkania z Najwyższą Miłością – z Bogiem.

Oczywiście nie byłoby rzeczą słuszną ani roztrofną przesadnie wyolbrzymiać religijnego sensu erotycznych przeżyć małżonków ze szkodą dla religijnego wymiaru innych aspektów życia małżeńskiego. Niemniej trzeba powiedzieć, że ta sfera małżeńskiej miłości i wspólnoty nie jest sprawą błahą dla życia wiary i realizacji zbawienia, i że cielesne zjednoczenie małżonków w miłości jest nie tylko symbolem ojcowskiej i stwórczej miłości Boga, lecz także symbolem osobistego oddania się Bogu oraz ostatecznej pełni szczęścia i zbawienia.



XVIII wiek



XIX/XX wiek



XXI wiek



Szkoła Polska  
im. T. Chciuka - Celta  
przy Konsulacie Generalnym RP  
w Monachium

w dniach 2.05.2023 do 15.06.2023  
ogłasza rekrutację  
do **ODDZIAŁU DZIECIĘCEGO,  
SZKOŁY PODSTAWOWEJ  
I LICEUM  
OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO**

Zapraszamy!



**Jubileusz 30-lecia**  
**Szkoły Podstawowej im. Tadeusza Chciuka-Celta**

przy Konsulacie Generalnym Rzeczypospolitej Polskiej w Monachium

30 lat temu, we wrześniu 1993 roku, z inicjatywy Konsulatu Generalnego RP w Monachium pod kierownictwem Konsula Generalnego Andrzeja Kaczorowskiego, wielkich patriotów i miłośników kultury polskiej Jadwigi i Macieja Suchockich oraz spragnionej dostępu dla swoich dzieci do polskiego słowa monachijskiej Polonii, założony został pierwszy Polski Szkolny Punkt Konsultacyjny w Monachium. Kierownictwo placówki przejęła pani Jadwiga Suchocka.

Na początku zajęcia odbywały się, dzięki uprzejmości i pomocy Polskiej Parafii Katolickiej prowadzonej przez księdza proboszcza ojca dr Stanisława Pławeckiego, we wtorek, środę i czwartek w godzinach popołudniowych, w pomieszczeniach przy Hesstrasse 24 w Monachium.

W małych klasach, raz w miesiącu, spotykało się na samym początku 43 uczniów i uczennic, głównie dzieci pracowników dyplomatycznych. Nauka odbywała się w ciepłej, serdecznej, wprost rodzinnej atmosferze. Na końcu roku szkolnego dzieci otrzymały upragnione polskie świadectwa.

Po rozmowie z monachijskimi władzami Szkolny Punkt Konsultacyjny przeniósł się do pomieszczeń szkolnych na Neuperlachu. Zajęcia prowadzono dwa razy w miesiącu w sobotę.

Stworzona szansa nauki języka polskiego, historii, geografii i matematyki sprzyjała szybkoemu powiększaniu się placówki szkolnej. Polskim dzieciom w ośmioletniej szkole podstawowej i czteroletnim liceum wyznaczali drogowskazy świetnie wyszkoleni nauczyciele, realizujący programy nauczania bazujące na Ramach Programowych Nauczania Uzupełniającego dla Szkolnych Punktów Konsultacyjnych podlegających Ministerstwu Edukacji Narodowej. W roku 1998 do szkoły uczęszczało już 126 uczniów i uczennic przyjeżdżających z całej Bawarii.

Prężnie działający Punkt Konsultacyjny rozrastał się z roku na rok, wędrując po Monachium od Neuperlachu, Lindwurmstrasse,

Oberangerstrasse, Landwehrstrasse po Balanstrasse. Z biegiem lat przychodzili i odchodzili dyrektorzy, nauczyciele oraz uczące się dzieci i młodzież. Przez lata zmieniała się i kształtowała struktura działalności szkolnej placówki.

W lipcu 2015 roku nadano Szkolnemu Punktowi Konsultacyjnemu imię Tadeusza Chciuka-Celta – emisariusza, cichociemnego, bohaterskiego żołnierza Polskiego Państwa Podziemnego. Z tej okazji rodzice, Rada Rodziców i rodzina patrona ufundowali szkole kosztowny sztandar wykonany przez siostry karmelitanki z Gniezna.

4 lata później, 1 września 2019 roku, zmieniła się nazwa placówki ze Szkolnego Punktu Konsultacyjnego na Szkołę Polską im. Tadeusza Chciuka-Celta przy Konsulacie Generalnym RP w Monachium.

Szkoła Polska działa zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej z dnia 9 sierpnia 2019 r. w sprawie organizacji kształcenia dzieci obywateli polskich czasowo przebywających za granicą.

Od roku 2021 kierownictwo szkoły przejęła Anna Rejnin, która wraz z zespołem wykwalifikowanych pedagogów nadaje placówce jej indywidualny charakter i otwiera podopiecznym szerokie możliwości rozwoju.

Szkoła proponuje obecnie ok. 400 dzieciom i młodzieży zajęcia w oddziale dziecięcym, ośmioletniej szkole podstawowej i czteroletnim liceum.

Jeden lub dwa razy w miesiącu, w sobotę, dzieci, młodzież i nauczyciele spotykają się w Städtische Berufsschule zur Berufsvorbereitung przy Balanstrasse 208 w Monachium, wypełniając od rana budynek polską mową. Nasza placówka zapewnia uczniom i uczennicom szkoły podstawowej bezpłatne podręczniki i ćwiczenia. Na miłośników książek czeka szkolna biblioteka, która z roku na rok powiększa swój księgozbiór.

Obok realizowanego programu nauczania dzieci i młodzież mają możliwości rozwijania swoich talentów poprzez udział w organizowanych konkursach, olimpiadach języka polskiego i historii, projektach, przedsięwzięciach i zabawach. Corocznie obchodzone są między innymi polskie Święta Narodowe 11 listopada, 3 Maja oraz święto patrona Tadeusza Chciuka-Celta. Uczniowie i uczennice rozwijają pod czujnym okiem nauczycieli swoją polską osobowość, światopogląd i nowoczesne spojrzenie na świat. Pielęgnując język, narodowe tradycje i polską kulturę, pogłębiają swój patriotyzm i dumę narodową.

Dzięki zdobytej wiedzy i nabytym umiejętnościom wyrastają na przyszłych mecenasów polskiej kultury.

Ogromny wkład w działalność placówki przypada wszystkim Rodzicom, w szczególności Radzie Rodziców i Trójkom Klasowym, którzy swoim zaangażowaniem i finansami wspierają festyny, koncerty, wycieczki, spotkania z pisarzami i inne wydarzenia szkolne.

Grono Pedagogiczne naszej szkoły wraz z panią Dyrektorem zaprasza wszystkie chętne do nauki i zabawy dzieci w progi naszej „małej Ojczyzny”.

Marzena Żylińska

**UWAGA!!! Rekrutacja**

**do Polskiej Szkoły w Monachium**

Informujemy, że w dniach **od 2.05.2023 do 15.06.2023** odbędzie się nabór do klasy pierwszej szkoły podstawowej i liceum ogólnokształcącego oraz do oddziału dziecięcego. Istnieje także możliwość zapisania dzieci do pozostałych klas.

**SZCZEGÓŁY:**

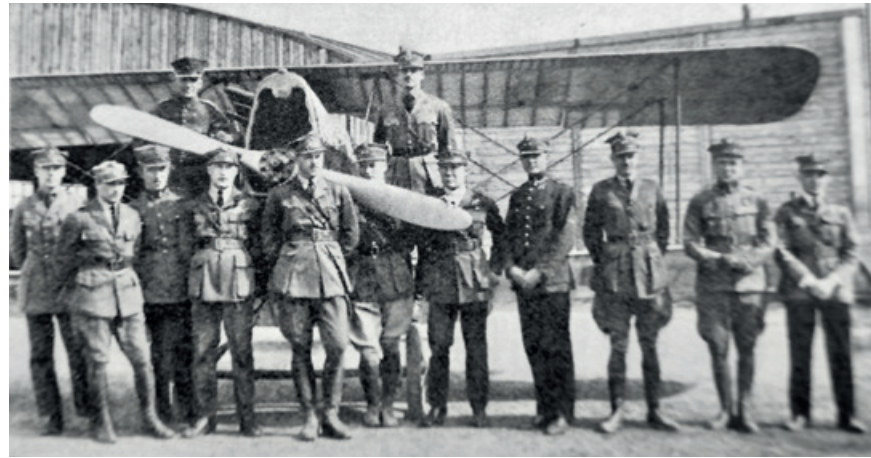
<https://monachium.orpeg.pl/rekrutacja-2/>

# Korzenie Dywizjonu 303

Merian Caldwell Cooper i Eskadra Kościuszkowska w wojnie polsko-bolszewickiej

CZĘŚĆ 3

Podczas ofensywy kijowskiej bazą 7 Eskadry Myśliwskiej stała się Biała Cerkiew. W tym też czasie doszło do starć z flotą sowiecką na Dnieprze, a wydzieloną formacją pod komendą Meriana C. Coopera wysłano do Kijowa, gdzie toczyła boje z okrętami i wojskami wroga usiłującymi utworzyć przyczółek. Po rozpoczęciu kontrofensywy sowieckiej i wobec jej postępów eskadra 28 maja 1920 roku ewakuowała się do Koziatynia.



Eskadra we Lwowie we wrześniu 1920 r.

## Odwrót

Cofając się na kolejne lotniska i powstrzymując kontrofensywę Armii Czerwonej, piloci eskadry zetknęli się z 1 Armią Konną Siemona Budionnego, którą też jako pierwsi zidentyfikowali już 25 maja. Oślaniali tyły, patrolowali, utrzymywali łączność, dawali wsparcie walczącym, ostrzegali przed nadciągającym wrogiem, przed jego zasadzkami. Uratowali nawet sztab w Żytomierzu przed niewolą, a pociąg transportujący polskie wojsko przed wysadzeniem i niechybną rzezią żołnierzy w sowieckiej zasadzce. Za ten ostatni indywidualny wyczyn dowódca eskadry Cedric E. Fauntleroy, który manewrami aeroplanu spowodował zatrzymanie eszelonu, otrzymał Virtuti Militari.

Działania eskadry, spowalniając postępy Konarmii Budionnego, ułatwiały polskim oddziałom wycofywanie się w uporządkowanym szyku, a lotnicy, sami ledwo uszedłszy przed wrogiem, znów znaleźli się we Lwowie. Cedric E. Fauntleroy został mianowany dowódcą

Konarmia na Ukrainie w 1920 r.



JAROSŁAW ZIÓŁKOWSKI



dzieli życie między Bochum i rodzinny Gdańsk; jest absolwentem historii UG; zajmuje się m.in. przewodnictwem turystycznym i przekładami literatury; jego staraniem ukazał się w Niemczech „Dywizjon 303” Arkadego Fiedlera (tytuł niemieckiego wydania: „Staffel 303. Die polnischen Jagdflieger in der Luftschlacht um England”).

się przed nimi. Nowe zastosowanie lotnictwa, wspominam naszego Moszera; major Fauntleroy startuje ze Lwowa”. I wciąż pod tą samą datą: „(...) ogień artylerii przepędza nas z miejsca na miejsce, nęka lęk przed nalotami, człowieka korci, żeby zleźć z konia, zaraz wybuchnie, przykry smak w ustach i już w nogi”. Izaak Babel, pisząc o „Moszerze”, miał zapewne na myśli Franka Moshera. Było to nazwisko, które Merian C. Cooper podał, trafiając do niewoli. Przesłuchiwał go sam Babel, który pod datą 14.07.1920 r. zapisał: „Frank Moshair. Lotnik, strącili go, Amerykanin (...). Nieskończenie długa rozmowa z Moshairem (...), rozpracują cię, Moshair”.

Jeśli uwzględnic, że od połowy lipca za lokalizację Konarmii i jej zwalczanie odpowiadały dwie eskadry: 7 i 21, to z dużym prawdopodobieństwem możemy założyć, iż powyższe relacje dotyczą również bohaterów naszej narracji – zwłaszcza, że pada tu nazwisko amerykańskiego dowódcy.

A oto opis ataku bez wątplenia przeprowadzonego przez 7 Eskadrę: „I dowódca szwadronu pokazał nam cztery punkciki w niebie, cztery bombowce, które napływały za lśniącej łabędzie obłoki. Były to maszyny z powietrznej eskadry majora Fauntleroy, duże opancerzone aparaty.

– Na koń! – zakrzyknęli, ujrawszy je, dowódcy plutonów i klusem odciągnęli szwadron w stronę lasu, ale Trunow nie pojechał ze swoim szwadronem. Pozostał przy budynku stacyjnym, przycisnął się do muru i ucichł. Andriuszka Wosmiletow i dwaj kaemiści, dwaj bosi parobcy w malinowych rajtuzach, stali zatrwożeni obok niego. (...) ruszył do karabinu maszynowego, stojącego na pagórku koło stacyjnej budki. (...)

Ich lot nad stacją stawał się coraz bardziej stromy (...) doczekaliśmy się nierównej bitwy między Paszką Trunowem a majorem amerykańskiej służby Reginaldem [sic!] Fauntleroy. Major i jego trzej miotacze bomb pokazali swą biegłość w tej bitwie. Opuścili się do trzystu metrów i rozstrzelali z kaemów najpierw Andriuszkę, potem Trunowa. Wszystkie taśmy wypuszczone przez naszych nie przyczyniły Amerykanom szkody; aeroplany odleciały, nie zauważwszy szwadronu ukrytego w lesie. I dlatego, wyczekawszy pół godziny, mogliśmy pojechać po trupy”.

Ale Konarmia zastawiała też pułapki: wabiła lotników nad gniazda broni maszynowej i właśnie ofiarą tej taktyki padł Merian C. Cooper.

III Grupy Lotniczej, natomiast Merian C. Cooper komendantem 7 Eskadry, która, powracając na front, znalazła się w Hołobach. Tu też zakończył się jego udział w walkach, został bowiem zestrzelony i trafił do niewoli, w której odrzucił propozycję szkolenia sowieckich pilotów. W Polsce znalazł się po brawurowej ucieczce przez Łotwę, by przed rozwiązaniem eskadry, które nastąpiło 11.05.1921 r., zostać odznaczonym Krzyżem Walecznych i Virtuti Militari przez marszałka Józefa Piłsudskiego, a nadto otrzymać awans na podpułkownika; stopień majora przyznano mu w czasie, gdy przebywał w niewoli. Podczas tej samej uroczystości w Belwederze odznaczenia odebrali: mianowany na pułkownika Cedric E. Fauntleroy (Virtuti Militari po raz trzeci), George Crawford (Virtuti Militari po raz drugi), Edward Corsi (Virtuti Militari po raz drugi) i Elliott Chess.

## Oczami wroga

W szeregach osławionej Konarmii Budionnego znalazł się pisarz Izaak Babel i jemu to zawdzięczamy relacje o tym, jak na tę formację oddziaływały ataki lotnictwa. Pod datą 18.08.1920 r. czytamy: „Stoimy na skraju lasu, konie żują, bohaterem dnia jest aeroplan, naloty nasilają się coraz bardziej, atak aeroplanów, kursują bez ustanku po 5, 6 sztuk, bomby o 100 kroków...” i dalej: „Polacy bronią się w głównej mierze akcjami lotnictwa, aeroplany stają się groźne, opisać nalot: daleki i jakby zwolniony terkot karabinów maszynowych, panika w taborach, nerwy, lecą wciąż lotem koszącym, chowamy

Cytaty pochodzą z: Izaak Babel, *Utwory zebrane* (Dziennik 1920, przekład J. Pomianowski; *Armia Konna*, przytoczony fragment w przekładzie W. Woroszyłskiego).

BAWARIA

WYDARZENIA

## Lekcja historii na żywo

Na początku marca harcerze szczepu „Czarna 13” z Monachium gościli w Altötting/Burghausen i Burgkirchen, biorąc udział w lekcji historii, powiązanej z polskimi śladami na tamtym terenie. Przewodnikiem i wykładawcą był znany działacz polonijny Andrzej Białas.

Rozpoczęto wykładem o nazistowskich Rzeźniach, którego wysłuchano przy kamieniu pamięci i masowym grobie 152 niemowląt (z tego 74 polskich) zagłodzonych pod koniec II wojny światowej w miejscowości Burgkirchen an der Alz. Były to dzieci odebrane robotnikom przymusowo zwiezionym do Rzeszy z podbitych przez Niemcy krajów. Na mogile złożono wianek z biało-czerwoną szarfą, zapalono świeczki i wraz z miejscowym proboszczem polskiego pochodzenia zmówiono modlitwę. Ksiądz ojciec Witold Kuman opowiedział również historię powstania zabytkowego kościoła oraz wyjaśnił technikę wykonywania fresków na sklepieniach.

Podczas zwiedzania zamku w Burghausen harcerze dostali zadanie odnalezienia jak najwięcej polskich śladów. A jest ich tam co nie-miara. W kaplicy Jadwigi (ufundowanej przez polską księżną) znajduje się płaskorzeźba z jej portretem i herbem Polski. Bramę wjazdową zamku zdobią herby księstwa Bawarskiego i Rzeczypospolitej Polski, a na kołatce drzwi wejściowych do kaplicy wyryte jest

w metalu godło ówczesnej Polski. Idąc śladami Jagiellonki, harcerze zwiedzili komnaty książęce oraz podziwiali panoramę miasta z platformy na szczycie zamku. Po wyczerpującym zwiedzaniu przyszedł czas na piknik, po austriackiej stronie, z widokiem na zamek, stare miasto i rzekę Salzach.

Następnie grupa udała się do dawnego kościoła (Heiligkreuzkirche) dla trędowatych, gdzie bez trudu zauważono polski herb zdobiący sklepienie świątyni. Wnętrze tego gotyckiego kościoła zachowało się w niezmiennym stanie od XV wieku, a stare malowidła – freski, figury świętych, gotycki ołtarz oraz kute z żelaza skarby do kwestowania oddają prawdziwie średniowieczną atmosferę.

Dalszą częścią lekcji historii był stary pocysterski klasztor Raitenhaslach z 1147 roku, gdzie w przyklasztornym kościele pochowano w 1502 roku Jadwigę Jagiellonkę – Księżną Bawarii. Jej grobowiec został zniszczony w 1803 roku podczas sekularyzacji. Miejsce pochówku upamiętnia jednak płyta kamienna, przy której polscy harcerze oddali cześć polskiej królowi (zdjęcie).



Polscy harcerze w miejscu pochówku bawarskiej księżnej, a polskiej królowej, Jadwigi Jagiellonki.

Na zakończenie harcerze otrzymali od prowadzącego tę fascynującą lekcję historii Andrzeja Białasa broszurkę i szkice z opisem polskich śladów w Altötting, które odnajdywali pod bacznym okiem instruktorów Joanny Fili i Grzegorza Orlikowskiego.

Andrzej Białas  
(skrót pochodzi od redakcji)

## Nigeryjskim dzieciom ulicy

W pierwszym tegorocznym numerze *Mojego Miasta* informowaliśmy o szeroko zakrojonej pomocy dzieciom Afryki prowadzonej przez panią Gabrielę Ziegler z Monachium. Wydawało się, że to akcja osamotniona. Tymczasem z Ludwigsburga nadszedł list od znanego działacza polonijnego, pana Tadeusza Rogali, opisujący tamtejsze stowarzyszenie „Nigeryjskie Dzieci w Potrzebie e.V.”; założone pod koniec 2021 roku przez polskich katolików ([www.Kinder-Nigeria.de](http://www.Kinder-Nigeria.de)). Poniżej fragmenty listu.

Redakcja Moje Miasto



Zdjęcie ze strony stowarzyszenia „Nigeryjskie Dzieci w Potrzebie e.V.”

Pomysł wyszedł od pani Anny Eguavoen, już wcześniej zaangażowanej w pomoc dla ubogich w Nigerii, wspierającej m.in. brata Damiana Lenckowskiego ([www.bratdamian.pl](http://www.bratdamian.pl)) ze wspólnoty zakonnej Apostołów Nadziei, pracującej w Nigerii z dziećmi ulicy.

Organizacja „Nigeryjskie Dzieci w Potrzebie e.V.” ma na celu pomoc dzieciom ulicy i sierotom w Nigerii oraz finansowe wspomaganie działalności charytatywnej polskich księży i sióstr zakonnych. Stowarzyszenie nawiązało współpracę z polską fundacją księdza Macieja Gieruli „Pro Spe” z Rzeszowa mającą

duże doświadczenie w prowadzeniu pomocy charytatywnej w wielu krajach, także w Nigerii.

Pierwszym projektem, który realizuje stowarzyszenie, jest wsparcie dla dzieci ulicy pobierających naukę w szkole św. Michała Archanioła w Umuanda Nvosi, w której uczy się około tysiąca dzieci. Pieniądże zbierane przez stowarzyszenie będą przeznaczone na obiady, zakup mundurków szkolnych i opłatę całorocznej nauki w szkole. Koszt jednego obiadu dla dziecka wynosi 0,70 euro, zakup mundurka 3 euro, a roczna opłata za naukę 50 euro, tak więc zapotrzebowanie na wsparcie działalności

BADENIA-WIRTEMBERGIA



charytatywnej jest bardzo duże. Drugim projektem stowarzyszenia jest budowa studni dla szkoły w innym ośrodku wspólnoty w Calabar. Koszt szacunkowy studni wynosi około 10.000 euro.

Jest jeszcze wiele innych pilnych potrzeb. Członkowie stowarzyszenia mają nadzieję, że znajdując się wrażliwi darczyńcy, którzy wesprą działalność stowarzyszenia, a tym samym biedne dzieci ulicy w Nigerii.

W grudniu ub. roku uczniowie z Polskiej Szkoły w Remseck podczas imprezy bożonarodzeniowej zorganizowali zbiórkę i pieniądze przekazali na rzecz stowarzyszenia. Z kolei w styczniu w Gimnazjum Goethego w Ludwigsburgu zorganizowano sprzedaż ciast. Inicjatywa wyszła od córki pani Eguavoen. Dzieci z klasy 6c z wielkim zaangażowaniem podjęły pomysł i same, za zgodą administracji szkoły, przeprowadziły całą akcję.

Działania stowarzyszenia pokazują, że mieszkańcy Ludwigsburga mają otwarte serce dla ludzi słabych i biednych. Widać to choćby jak działalność stowarzyszenia „Nigeryjskie Dzieci w Potrzebie e.V.” jest wspierana przy realizacji swoich zadań.

Nigerianische Kinder in Not e.V.  
Bankverbindung:  
DE16 6045 0050 0030 2249 59  
BIC: SOLADES1LGB



# NIĆ i NOC

Można tu wypić dobrą kawę i skosztować specjalistów ukraińskiej sztuki cukierniczej, zwłaszcza przepysznych miódowników. Wieczorami odbywają się koncerty lub wieczory literackie.

Ukraińską kawiarnio-księgarnię „Nić” przy ulicy Sławkowskiej w Krakowie odwiedzam pewnego marcowego przedpołudnia i rozmawiam z jej menadżerem, Antonem Cherepenko. Pochodzi z Odessy, w Polsce mieszka od 2019 roku i studiuje stosunki międzynarodowe na Uniwersytecie Ekonomicznym w Krakowie. Ciekawi mnie przede wszystkim nazwa lokalu.



„Chcieliśmy wybrać nazwę, która brzmi tak samo dla Polaków, jak i dla Ukraińców”, mówi Anton. «Nić» to po ukraińsku «noc», a w języku polskim jest to coś wiążącego. Nasze logo zawiera obydwa znaczenia: księżyc jako symbol nocy i oplatającą go nić. Pracujemy nad wzmocnieniem więzi Ukraińców z Polakami i nad integracją naszych rodaków przebywających w Krakowie. Taki cel mieliśmy od zawsze, bo jeszcze przed wojną przyjeżdżało tutaj wielu Ukraińców, żeby uczyć się i pracować. Dajemy im namiastkę ojczyzny, a jednocześnie przybliżamy lokalną kulturę. Odwiedzają nas zarówno Ukraińcy, jak i Polacy, bo robimy imprezy wspólne dla wszystkich. W tym sensie staliśmy się «nicia» splatającą oba narody”.

Kierownictwo „Nić” jest otwarte na wszelkie propozycje z zewnątrz, nie tylko od profesjonalistów.

„Jeśli ktoś chce zorganizować u nas wieczór literacki, wernisaż, albo koncert, zawsze może się zgłosić, niezależnie od tego, czy jest z Ukrainy, czy z Polski; czy jest zawodowcem, czy amatorem. Drugiej takiej kawiarni nie ma w całej Polsce. Gościliśmy u siebie znakomite ukraińskie zespoły, jak Zhadan i Sobaky, Tanok na Maidani Kongo, Kozak System. Ratmir Bilodid, Pavlo Halchenko i Dach Bracha grali u nas znakomity ukraiński jazz, a na ich koncercie przyszło mnóstwo ludzi. W lecie występy muzyczne odbywają się na tarasie i wtedy

lokal może pomieścić do 150 osób, natomiast w zimie tylko 30–40. Organizujemy wydarzenia kulturalne w całej Polsce, przy współpracy z fundacjami propagującymi kulturę ukraińską. Właścicielka «Nici» jest prezeską jednej z nich, o nazwie «Aktywna Integracja»”.

Otwarcie kawiarnio-księgarni w 2020 roku zbiegło się w czasie z wprowadzeniem restrykcji covidowych, ale cała społeczność ukraińska Krakowa odwiedzała kawiarnię, żeby mimo lockdownu wspierać jej działalność. Natomiast kiedy rok temu Rosja zaatakowała Ukrainę, we wnętrzu Nici utworzono punkt pomocy humanitarnej. Obecnie są tu przeprowadzane zbiórki na rzecz ukraińskiego wojska.

„Robimy rozeznanie, czego żołnierze potrzebują, na przykład w zakresie pomocy medycznej. Staramy się, żeby były to urządzenia jak najlepszej jakości. Jedną ze zbiorów prowadzi Fundacja «Ukraina», w celu zakupu turniketów i dronów dla wojska. Drugą zainicjował nasz siedemnastoletni pracownik, który jest uchodźcą wojennym i uczy się w jednym z krakowskich liceów. Zamierza samodzielnie zebrać 300 tysięcy hrywien na dron i na urządzenia medycyny taktycznej dla Trzeciej Brygady Azov”.



Autorka z Antonem Cherepenko

Na koniec pytam Antona, w jaki sposób można pomóc uchodźcom z Ukrainy odwiedzając kawiarnię.

„Prowadzimy akcję o nazwie «kawa zawieszona», wyjaśnia Anton. „Polega na tym, że płaci pani za kawę, ale jej nie wypija, tylko przypina paragon do tablicy, aby mógł go wykorzystać ktoś z potrzebujących. Inne krakowskie kawiarnie też praktykują ten zwyczaj. Można też przyłączyć się do którejś



Jolanta Łada-Zielke

z naszych zbiorów, podpisać petycję o dofinansowanie naszego festiwalu «Wschód-Zachód Fest», albo po prostu brać udział w wydarzeniach kulturalnych i kupować u nas książki ukraińskie w polskim tłumaczeniu. Zależy nam na przybliżeniu Polakom literatury ukraińskiej, w której zachodziły te same procesy, co w polskiej, zwłaszcza w okresie romantyzmu i modernizmu. Nasi autorzy studiowali na tych samych uczelniach, na przykład we Lwowie, mamy podobne traumy, przeżyliśmy podobne zawirowania historyczne. Działamy też w drugą stronę, propagując literaturę polską wśród Ukraińców”.



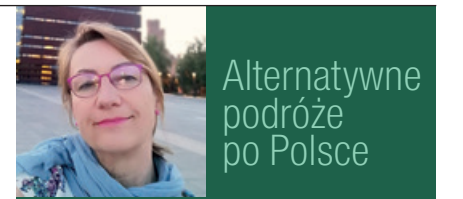
Ale światło nastanie

Z polskich pisarek XIX-wiecznych, podejmujących tematykę ukraińską, znam Eugenię Żmijewską, która poruszała podobne tematy jak Eliza Orzeszkowa. Anton poleca mi książkę Olhy Kobylanskiej (1863–1942) „Księżniczka”, której polskie tłumaczenie ukazało się w 2022 roku, nakładem wydawnictwa Iwana Franki w Poznaniu. „Kobylanska to jedna z wybitnych ukraińskich autorek końca XIX wieku, liberałka i feministka, wielka propagatorka kultury ukraińskiej pod zaborami. W jej powieściach obecne są idee liberalizmu, tolerancji i walki o prawa kobiet, które już wtedy były bliskie naszemu społeczeństwu”.

Przed opuszczeniem „Nici” przypinam do tablicy paragon na cappuccino i kupuję egzemplarz powieści „Księżniczka”, którą pochłaniam w ciągu dwóch następnych dni. Wychodząc, dostrzegam w korytarzu obraz w barwach narodowych Ukrainy, na którym żółty kolor przebija się przez szarość i ciemny błękit. Nad tym wszystkim widnieje napis: „Ale światło nastanie”. Wszyscy mamy taką nadzieję – myślę, wychodząc na ulicę Sławkowską.

# Wędrówki po warszawskiej Pradze

Grażyna Strzelecka



Alternatywne podróże po Polsce

Mili Czytelnicy, Warszawa zwyciężyła w konkursie europejskich miast na Top Destination 2023, więc latem spodziewamy się najazdu turystów, którzy zawitają do centrum i na warszawską Starówkę. My tymczasem zabieramy Was na wędrówkę po prawobrzeżnej Warszawie.



## Syrenka w Muzeum Neonów

Zwiedzanie rozpoczniemy od postindustrialnego kompleksu Soho Factory przy ul. Mińskiej 25, gdzie mieści się Muzeum Neonów. Zbiory obejmują ponad 100 odrestaurowanych eksponatów z czasów powojennej Warszawy autorstwa znanych polskich grafików neonowych z lat 50-tych i 60-tych, kiedy kolorowe neony rozświetlały ulice stolicy. Odnajdziemy tu Syrenkę wspierającą się na książce – logo Miejskiej Biblioteki Publicznej oraz świetlne reklamy Baru Mlecznego, spółdzielni Społem i najpopularniejszych warszawskich restauracji tamtego okresu Szanghaj i Ambasador. W muzeum obejrzymy film (także w jęz. angielskim), pokazujący produkcję neonów i miasto z tamtych lat. Na terenie Soho zjemy posiłek w restauracji Mateusza Gesslera Warszawa Wschodnia lub wypijemy kawę w No i co, a następnie pojedziemy tramwajem na ul. Targową.

## Opowieści dawnych mieszkańców

Muzeum Warszawskiej Pragi przy ul. Targowej jest jednym z najmłodszych w stolicy, a mieści się w jednej z najstarszych praskich kamienic. Warto je odwiedzić, by poznać historię dzielnicy. Zobaczymy tu Salę Historii Pragi z wielkoformatową makietą Pragi w XVIII w. oraz Salę Rynku Praskiego, gdzie poznamy praskie tradycje i obejrzymy zachowane przedmioty. Nowsze dzieje ilustrują fotografie w piwnicy, gdzie przy stanowiskach ze słuchawkami posłuchamy poruszających opowieści dawnych mieszkańców. Koniecznie zajrzyjmy na podwórko do wyjątkowego budynku, będącego niegdyś prywatnym żydowskim domem modlitwy oraz wyjdźmy na taras, z którego rozpościera się widok na słynny niegdyś Bazar Różycycki.

## Spacerem przez praskie ulice

Historia ul. Targowej sięga XII w., gdy w miasteczku działało targowisko. Dziś do najważniejszych obiektów przy rozległym skrzyżowaniu z Al. Solidarności należą prawosławna Katedra Metropolitalna Św. Marii Magdaleny, której kopułę zobaczymy z daleka, potężny modernistyczny gmach dyrekcji PKP i Dworzec Wileński wraz z galerią handlową oraz renomowane Liceum im. Władysława IV. Przy moście usytuowana jest praska Katedra św. Floriana, której wieże są widoczne z lewobrzeżnej Warszawy, naprzeciwko zaś widać warszawskie ZOO. Przez Pragę przebiega wiele zachowanych przedwojennych ciągów ulic z kamienicami, które dopiero teraz powoli się odnawia. Znaną ulicą jest Żąbkowska, prowadząca niegdyś do miejscowości Żąbki. Zachował się na niej stary bruk i tory tramwajowe, a na podwórkach urokliwe kapliczki, często występujące w filmach. Latem na Żąbkowskiej odbywa się uliczny festyn, a przez cały rok działają tu kawiarnie i restauracje, np. przytulny lokal o nazwie W Oparach Absurdu. Kultowe praskie dania „pyzy i flaki gorące” zjemy na ul. Brzeskiej w barku o tej samej nazwie.

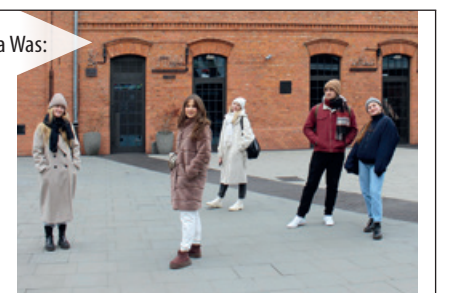
## Do Centrum Praskiego Koneser

Żąbkowską dotrzemy do byłej wytwórni wódek Koneser. Dziś mieszczą się tam Muzeum Wódki i lokale z kuchnią międzynarodową oraz sklepy i galeria sztuki współczesnej, odbywają się imprezy kulturalne, a zimą funkcjonuje lodowisko. Wejdźmy tam do Punktu



## Po Pradze spacerowali dla Was:

Julia Moos i Jan Gondek, Julia Szczygielska, Agnieszka Godlewska i Julia Orlikowska. Autorami są także: Joanna Owczarek, Agnieszka Rżany i Martyna Przybylska, Zofia Burdy i Sylwia Piórek.



Informacji Turystycznej po foldery turystyczne (w języku niemieckim). Nieopodal, na tzw. Nowej Pradze, przy ul. 11 Listopada, działały kiedyś cukrownia Anczewski i fabryka wyrobów gumowych, a dziś Hostel Fabryka i TeatrAcademia. Ul. Mała (ocalała w całości po II wojnie światowej) była planem filmowym do Pianisty Romana Polańskiego i Korczaka Andrzeja Wajdy, a na kamienicy nr 13 zachował się przedwojenny szyld „Sklep spożywczy J. NOWICKI”. Na Nowej Pradze skorzystamy z wielu usług małych zakładów rzemieślniczych: kultowego szewca pana Rysia z Inżynierskiej, który jest fanem futbolu, konkurencyjnego cenowo fryzjera męskiego z ul. 11 Listopada, pralni z magłem, usług kuśnierskich i renowacji starych mebli. Późniejszą porą zajrzyjmy do lokali Łysy Pinguin czy Skład Butelek, gdzie skosztujemy piwa w przystępnych cenach.

## Wieczorem na Saską Kępe

Na Saską Kępę dostaniemy się tramwajem z Targowej, wysiadając przy Rondzie Waszyngtona. Zobaczymy stamtąd Stadion Narodowy i jeden z najpiękniejszych parków w Europie – Park Skaryszewski – zieloną oazę dla mieszkańców i turystów w upalne dni. Stąd niedaleko jest na znaną praską plażę Poniatówka nad Wisłą lub do tętniącej życiem ulicy Francuskiej, która zaskoczy nas znakomitymi lokalami. W lodziarni Akwarium lub znanej kawiarni z kolorowymi parasolkami wypijemy świetną kawę. Trochę dalej, na Wybrzeżu Hel skim, czeka na nas La Playa z własną plażą i tropikalnym wystrojem – tańcząc zumbę przy muzyce z różnych zakątków świata zobaczymy stamtąd wspaniałą panoramę Starego Miasta. Z plażowych leżaków możemy pomachać tłumom turystów spacerujących po lewym brzegu, dokąd już wkrótce dostaniemy się nowym mostem dla pieszych i rowerzystów. Przyjeżdżajcie!

# Prawa człowieka a dostęp do opatentowanych leków

Pandemia Covid-19 wznowiła dyskusję wśród światowej doktryny prawa patentowego, czy przedsiębiorstwa globalne powinny posiadać tak silny monopol prawny na produkty farmaceutyczne. Pozycja przedsiębiorstw takich jak Pfizer, AstraZeneca czy Moderna wynika z ochrony patentowej na wynalazek w postaci substancji tworzącej dany lek. Główna problematyka dyskusji opiera się na relacji pomiędzy prawem do zdrowia a zabezpieczeniem słusznych interesów globalnych przedsiębiorstw.



## „Odwieczne” problemy prawa patentowego

Problem relacji pomiędzy monopolem prawnym a dobrem wspólnym społeczeństwa, prawie zawsze jest związany z historią prawa patentowego. Stanowi on element międzynarodowej dyskusji od końca XIX wieku, kiedy podczas globalnych zmian gospodarczych spowodowanych drugą rewolucją przemysłową, zawieszono międzynarodową Konwencję Paryską, regulującą minimalne zasady ochrony patentowej. Mając jednak na uwadze poziom i tempo rozwoju gospodarek państwowych w XX i XXI wieku, dzisiejsze rozważania nad zbyt szerokim monopolem patentowym mają donioślejsze znaczenie. Wynika to z wysokiej kompleksyjności technologii, która jest konieczna do wytworzenia wybranego produktu farmaceutycznego. Przykładowo, dany lek może zostać stworzony z wielu pochodnych substancji, które są chronione patentami należącymi do różnych przedsiębiorstw. Wykorzystanie poszczególnych części zastrzeżonego leku w celu rozwoju i produkcji innej substancji, jest związane z naruszeniem prawa do patentu. Ogranicza to możliwość rozwoju produktów farmaceutycznych oraz wpływa na wzrost cen końcowych, co najbardziej odczuwają konsumenci.

## Zniesienie patentów na szczepionki przeciwko Covid-19

Pandemia wywołała sytuację, w której produkcja najbardziej efektywnych szczepionek była ograniczona do dwóch przedsiębiorstw, które posiadały swoje główne fabryki w dwóch krajach, tj. w Stanach

Zjednoczonych oraz Niemczech. W perspektywie globalnej liczba produkowanych szczepionek nie była wystarczająca do spełnienia zapotrzebowania światowego. Prawa własności intelektualnej („IP”) są kluczowym elementem w pierwszej fazie rozwoju szczepionek dla Uniwersytetów i Instytutów Naukowych, Sektora Prywatnego, NGOs (Corporate Foundations) oraz rządów państwowych. Za pomocą IP możliwe jest pozyskanie funduszy, transfer technologii, polepszenie oraz rozwój szczepionek poprzez zawieranie umów licencyjnych czy umów know-how. W przypadku szczepionek przeciwko Covid-19, prawa patentowe były głównym środkiem walki konkurencyjnej i ustalania monopolu na rynku światowym. Z tego względu, część państw członkowskich Światowej Organizacji Handlu zaproponowała zniesienie ochrony patentowej na szczepionki przeciwko Covid-19. Spowodowało to wiele protestów ze strony państw wysoko rozwiniętych. Analizując tę dyskusję pod względem geograficznym, można odnieść wrażenie, że podzieliła ona świat na „bogatą północ” oraz „biedne południe”. Kraje opowiadające się za zniesieniem praw patentowych to wszystkie kraje afrykańskie, kraje Ameryki Południowej oraz Azji, za wyjątkiem Brazylii oraz Japonii. Państwa przeciwnie zniesieniu ochrony patentowej to wszystkie kraje Europejskie, Stany Zjednoczone, Brazylia, Japonia oraz Australia. Wyjątkiem było tutaj tylko Państwo Watykańskie, które apelowało o udostępnienie technologii dla dobra ludzkości. Przygotowano również specjalny raport, który miał na celu zbadać, jakie prawa własności intelektualnej mają znaczenie dla rozwoju szczepionek, jakie mechanizmy rynkowe

MICHAŁ BARYCKI



– doktorant w Szkole Doktorskiej Nauk Społecznych Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz Max Planck Institut für Innovation und Wettbewerb w Monachium. Prace doktorską pisze z dziedziny prawa patentowego, badając ustawodawstwa Niemiec, Polski, Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych oraz praktykę orzeczniczą Europejskiego Urzędu Patentowego. Do kręgu jego zainteresowań należy także prawo autorskie oraz prawo konkurencji. Autor publikacji naukowych w czasopiśmie polskich oraz zagranicznych.

mogą pomóc wymianie IP, jakie są reguły dostępu do danych z badań klinicznych nad szczepionkami oraz jakie informacje chronione przez IP powinny zostać pozyskane przez dany kraj, aby rozpocząć produkcję leku. Z pozoru proste pytania i przypuszczalnie łatwy sposób szybkiego usunięcia skutków pandemii, w postaci zniesienia ochrony patentowej na szczepionki, mogłyby spowodować odwrotne skutki od zamierzonych.

## Rola patentów dla produktów farmaceutycznych

Zniesienie ochrony patentowej na szczepionki przeciwko Covid-19, stałoby się przyczyną braku wyrównania wielomilionowych wydatków poniesionych przez koncerny farmaceutyczne na badania nad szczepionką. Mogłoby spowodować to zaprzestanie produkcji szczepionek z uwagi na kumulację wysokich kosztów poniesionych przez przedsiębiorstwa. Zniesienie praw z patentu, nie wpłynęłoby tylko i wyłącznie na udostępnienie chronionej informacji do wiadomości publicznej, ale także miałyby znaczenie dla wszystkich dotychczasowych umów licencyjnych na substancje pochodne. Ponadto prawo patentowe chroni tylko kluczową informację związaną z danym wynalazkiem. W celu umożliwienia produkcji szczepionki w innych krajach, konieczne byłoby również upublicznienie całości danych oraz metod produkcji, które podlegają ochronie w ramach tajemnicy przedsiębiorstwa (know-how). Ustalenie tego w sposób precyzyjny, w ramach odgórnie wiążącej decyzji państwowej, jest praktycznie niemożliwe.

## Dostęp do wiedzy chronionej

Międzynarodowe przepisy pozwalają państwom wprowadzić regulacje prawne, które umożliwiają korzystanie z opatentowanych wynalazków (substancji), za pomocą m.in. licencji przymusowych. Rolą państw w tym zakresie jest określenie szczegółowych przepisów, które skuteczną wykorzystanie tych regulacji. Zniesienie ochrony patentowej, bez wykorzystania alternatywnych sposobów realizujących podobny cel, trzeba uznać za kontrowersyjne.



- Masz wykształcenie z Polski, ale w Niemczech nie pracujesz **w swoim zawodzie?**
- Chcesz to zmienić i zacząć pracować **zgodnie ze swoimi kwalifikacjami?**
- Nie masz pojęcia **jak się za to zabrać** i do którego urzędu zgłosić się po uznanie?
- **Skontaktuj się z nami!**  
**Pomagamy bezpłatnie!**

**PRO**  
**RECOGNITION**  
Professional & Vocational  
Qualifications for Germany

GEFÖRDERT VOM  
 Bundesministerium  
für Bildung  
und Forschung

[www.prorecognition.pl](http://www.prorecognition.pl)  
[info@prorecognition.pl](mailto:info@prorecognition.pl)

Tel.: +48 572 703 061  
+48 538 657 054

# ADWOKAT Olaf Groborz

Donnersbergerstraße 46, 80634 München; S-Bahn Donnersbergerbrücke U1 Rotkreuzplatz



0 89/13 95 83 72

0 89/13 95 83 73

olaf.groborz@gmx.de

- prawo karne i wykroczeń
- prawo pracy
- prawo gospodarcze
- prawo ruchu drogowego
- Kindergeld

## FACHANWÄLTIN für INSOLVENZRECHT

### POMOC W ZAKRESIE

- upadłość (Insolvenz)
- restrukturyzacja firm
- mediacja z Finanzamtem (np.kontrola, niejaśności podatkowe)
- pomoc w sytuacji zakazu prowadzenia firmy (tj. Gewerbeuntersagung)
- pozasadowa regulacja zadłużenia (z możliwością umorzenia do 50% długu)
- negocjacje z wierzycielami
- odzyskiwanie należności
- prawo bankowe



Carola Bertram  
Fachanwältin für Insolvenzrecht

20 lat doświadczenia

Steinsdorfstr. 10, München,  
tel. 089 54 84 68 68, Fax: 089 54 84 6867  
mail@kanzlei-bertram.de

po polsku w pon, wt. i czw. 9.00 - 14.00 lub 01777870921

## Krystyna Borowska-Wünsch ADWOKAT

Członek  
Izby Adwokackiej  
w Warszawie  
i Rechtsanwaltskammer  
w Monachium



- prawo cywilne, w tym rodzinne, spadkowe, prawo umów, dochodzenie roszczeń ■ prawo pracy
- prawo karne ■ wypadki drogowe ■ obsługa podatkowa osób fizycznych i firm
- możliwość reprezentowania Państwa w Niemczech jak również sątego lub sporadycznego reprezentowania Państwa przed wszystkimi sądami i instytucjami w Polsce

Schulstr.10 (U-Bahn Rotkreuzplatz) · 80634 München  
Tel. 089 13038628 · Fax 089 13038627 · Mobil 0172- 9959 216 · E-Mail: kbwuensch@t-online.de

## WWK Versicherungen WILLKOMMEN BEI DER STARKEN GEMEINSCHAFT.

### OFERUJEMY PEŁEN WACHLARZ UBEZPIECZEŃ:

Rentowo-emerytalne  
Rentę chorobową  
Na życie i dożycie  
Wypadkowe  
OC prywatne  
i firmowe  
Komunikacyjne  
Domu lub mieszkania  
Ochrona Prawna  
Zdrowotne  
Świadczenia pogrzebowe

Altersvorsorge  
Berufsunfähigkeit  
Risikovorsorge  
Unfallschutz  
Haftpflicht  
Firmenkunden  
Auto & Kraftfahrzeug  
Haus & Wohnen  
Rechtsschutz  
Krankenversicherung  
Sterbegeld

WWK Versicherungen

**AGNIESZKA NAZARKO**  
HAUPTAGENTIN

Rathenaustraße 138, 80937 München  
Telefon 089 54892190, Mobil 0178 8011693  
agnieszka.nazarko@wwk.de  
partner.wwk.de/agnieszka.nazarko



MOJEMIASTO



## Übersetzungen & Consulting

Serdecznie zapraszam do korzystania z szerokiej oferty usług  
Biura Tłumaczeń i Informacji Agnieszki Miller

- Tłumaczenia przysięgłe i zwykle wszelkich dokumentów i tekstów w zakresie języka polskiego i niemieckiego oraz innych języków świata.
- Teletłumaczenia ustne dla firm i osób prywatnych.
- Kompleksowa organizacja tele- i wideokonferencji m.in. przez aplikacje Teams, Zoom, Skype, WhatsApp, Messenger.
- Pisemne specjalistyczne tłumaczenia medyczne, kompetentna asysta tłumacza podczas konsultacji medycznych, leczenia lub terapii.
- Tłumaczenia ustne podczas spotkań politycznych i biznesowych, konferencji, kongresów, delegacji, negocjacji handlowych, targów na terenie Niemiec, Austrii, Szwajcarii i Polski.
- Asysta i tłumaczenie podczas wizyt w zakładach karnych na terenie Niemiec.
- Pomoc w załatwianiu wszelkich spraw urzędowych w Niemczech oraz w Polsce (np. transkrypcji aktów stanu cywilnego), udzielanie informacji dotyczących zawierania związków małżeńskich, nostryfikacji dyplomów, uznawania zawodów itd.; pomoc w formułowaniu pism urzędowych i przy wypełnianiu formularzy.

### ORAZ

- Profesjonalna obsługa biurowa spółek i firm jednoosobowych; współpraca uwzględniająca szerokie kontakty w zakresie kancelarii adwokackich oferujących swe usługi w dziedzinach prawa gospodarczego, pracy, medycznego, karnego, rodzinnego, finansowego i spadkowego, a także kancelarii notarialnych oraz jednostek doradztwa podatkowego w Niemczech i w Polsce.

Biuro Tłumaczeń  
i Informacji  
Agnieszka Miller

Leopoldstr. 244,  
80807 München

Tel. +49 (0)89 / 688 5005  
Fax +49 (0)89 / 41929022

Mobil: +49 (0)172 / 7743443  
WhatsApp 0049(0)1727743443  
E-mail: post@a-miller.de

www.a-miller.de





# Litewskie atrakcje

**Litwa to jedno z mniejszych państw Unii Europejskiej. Mieszkańców ma nieco więcej niż Warszawa, z czego prawie połowę stanowią albo Polacy, albo obywatele mający polskie rodziny i polskie korzenie. Turystów przyciągają litewskie uzdrowiska i sanatoria, aktywny wypoczynek, turystyka krajoznawcza i oczywiście wspaniała stolica – Wilno.**

Przyroda wyjątkowo hojnie obdarzyła Litwę i choć nie ma tu wysokich gór ani olbrzymich puszczy, to jednak piękno tego kraju tkwi w zróżnicowanym krajobrazie. Litwa to kraj zielonych pagórków, łagodnych wzniesień i równin, cicho szemczących strumyków i wspaniałych jezior odbijających błękit nieba. Niemen, najdłuższa rzeka Litwy, zbiera wody z wielu rzek odprowadzając je do Morza Bałtyckiego, nad którym znajduje się słynne wybrzeże jantarowe Litwy, zwane Mierzeją Kurońską. Jest to piaszczyste pasmo wydym porośniętych sosnami, ciągnące się na długość prawie 100 kilometrów z południowego zachodu w stronę portu morskiego Kłajpedy, zamykając tym samym rozległy obszar Zatoki Kurońskiej. Na złote piaski wybrzeża zatoki Kurońskiej, na Światową Listę Dziedzictwa Kultury i Ochrony Zabytków Przyrody, przez wieki wyrzucany był i jest nadal litewski bursztyn, drogocenny owoc morza.

Jednak największą popularnością wśród turystów cieszy się stolica Litwy, Wilno. Ślady historycznych związków Polski i Litwy można spotkać na każdym kroku. Dziesiątki wycieczek z polskimi turystami podążających



ślądami Jagiellonów i Wielkiego Księstwa Litewskiego na nowo odkrywają miejsca związane z polskimi romantykami i ideologami zrywów narodowych. Wilno i jego okolice mają tyle polskich pamiątek, że nie powstydziłaby się ich nawet stolica Polski. W niektórych miejscowościach, zwłaszcza rejonu wileńskiego i sołecznickiego, Polacy nie tylko stanowią najbardziej liczącą grupę narodowościową, ale przeważają nawet nad rodowitymi Litwinami. Kulturywują polskie tradycje, uczą dzieci w polskich szkołach, szczególnie nacisk kładąc na naukę języka polskiego. Zaszczętem dla każdej polskiej rodziny jest wysłanie dzieci na studia do Polski. Po ich zakończeniu, jeżeli wracają na Litwę, stają się prawdziwymi ambasadorami polskości. W ten sposób tworzy się wspaniały klimat współistnienia dwóch kultur i dwóch narodów. Dla młodych Litwinów wyjazd do Polski w celu zdobycia gruntownego i dobrego wykształcenia jest jednym z bardzo ważnych etapów w rozwoju kariery zawodowej.

Stolica Litwy, Wilno to zaledwie 600-tysięczne szybko rozwijające się i pełne życia miasto. Jego serce stanowi przepiękna starówka (Senamiestis), jedna z większych i rozleglejszych w Europie. Wąskie uliczki niczym potoki wijące się po wileńskiej starówce ukazują zwiedzającym piękno i urok zabudowań – kościołów, domów, ośrodków akademickich



kościół Świętej Anny

TEKST I ZDJĘCIA  
Sebastian Wiczorek

i instytucji publicznych. Perłą starego miasta jest położona na północno-wschodnim krańcu monumentalna Bazylika Archikatedralna. Po ostatniej renowacji świątynia odzyskała dawną okazałość i potęgę. Nie sposób wymienić wszystkich zabytków litewskiej stolicy. W obrębie starego miasta znajduje się wiele zabytków, m.in. jedyna zachowana brama miejska z cudowną ikoną Matki Bożej Ostrobramskiej. Przed stu laty mówiono o Wilnie, iż bez względu na to, w jakim kierunku się spojrzy, wzrok pada na co najmniej cztery kościoły. Te czasy i ich chwala minęły bezpowrotnie. Mimo wszystko do dnia dzisiejszego horyzont wileńskiej starówki usiany jest licznymi wieżyczkami, złocistymi kopułami, lśniącymi w słońcu krzyżami świątyni, bez zwiedzania których podróz do Wilna utraciłaby wiele uroku. Kolejnym klejnotem wileńskiej starówki to kościół Świętej Anny. Do jego zdobienia użyto 33 rodzajów cegieł. Jedno z podań głosi, iż Napoleon Banaparte był tak zauroczony pięknem i lekkością budynku, że zaprzagnął unieść go na dłoni i przemieścić do Paryża. Bogactwo i różnorodność stylów architektury miasta dopełniają liczne cerkwie prawosławne oraz jedyna zachowana do dziś synagoga żydowska.

Nie ma czasu na nudzenie się w Wilnie. Miasto ma bowiem wiele propozycji na spędzenie czasu wolnego. Bogata i różnaita oferta restauracji, pubów i klubów zaspokoi potrzeby i gusta najbardziej wybrednych smakoszy i najbardziej wymagających miłośników zabaw nocnych. Niekończąca się wędrówka po barach i klubach miasta sprawia wrażenie, że jesteście w Berlinie lub Londynie. Chętni mogą skorzystać z okazji i naprawdę za małe pieniądze unieść się nad miastem balonem, a ostatnim hitem są skoki na gumowej linie z Wieży Telewizyjnej. Skoki wykonywane są z wysokości 270 metrów i jest to najwyższy start tego rodzaju rozrywki w Europie! W odróżnieniu od atrakcji turystycznych kuchnia litewska nie jest zbyt bogata. Mimo to trzeba koniecznie spróbować chłodnika litewskiego, „zeppelinów” oraz gorącego chleba czosnkowego z roztopionym ostrym serem lub pieczonego swińskiego ucha i popić to znakomitym litewskim piwem.



Bazylika Archikatedralna

# Hanami

## „Japońska Dusza”



Marek Prorok

Hanami w dosłownym tłumaczeniu z japońskiego oznacza „oglądanie kwiatów”. W rzeczywistości to stara wielowiekowa tradycja podziwiania kwiatów. Drzewa wiśniowe odmiany Sakura są w Japonii tak rozpowszechnione jak u nas brzozy lub sosny. Nie mają one jednak nic wspólnego z wiśniami w naszym rozumieniu. Znane u nas owoce wiśni rodzą tylko cztery spośród 270 istniejących na świecie gatunków tych drzew. Wyspy japońskie ciągną się z południa na północ łagodnym łukiem o długości czterech tysięcy kilometrów, stąd kwitnienie wiśni trwa tam relatywnie długo. Rozpoczyna się pod koniec lutego na południu Kiusiu i trwa prawie do końca czerwca na północnych krańcach Hokkaido. Z tego właśnie powodu Japonia nazywana

## Hiroszima

Najtragiczniejsza chwila w historii tego miasta to godzina ósma minut szesnaste w dniu 6 sierpnia 1945 roku. Wtedy to właśnie amerykańska superforteca B-29 o nazwie „Enola Gay” zrzuciła na miasto czterotonową nową bombę atomową nazwaną, o ironio, „Little Boy”. Spośród 370 tysięcy mieszkańców miasta w jednej chwili zginęło prawie osiemdziesiąt tysięcy a około czterdzieści tysięcy zostało rannych. Do końca 1945 roku liczba ofiar śmiertelnych podwoiła się. Dzisiaj w miejscu eksplozji atomowej znajduje się Park Pokoju z resztkami budynku dawnej prefektury, jedyne w centrum, z którego



jest „Krajem Kwitnącej Wiśni”. Hanami w Japonii to bardzo poważna sprawa, to wspaniały rytuał komplementowania kwitnących drzew. W japońskiej kulturze od wieków obecna jest świadomość ulotnego uroku doczesności. Delikatne piękno cieszącego się krótkim żywotem kwiatu wiśni w szczególności przemawia do wrażliwości Japończyków. Atmosfera cudownego pikniku, ale bez głośniejszej muzyki, zgiewu i krzyków jest niepowtarzalna. Miejscowi świętują, siedząc na kocach i plandekach rozłożonych pod kwitnącymi drzewami. Siedzi się na nich bez butów i spożywa przyniesione potrawy i napoje. Oczywiście alkoholowe zbierane a następnie sortowane i wrzucane do ustawionych w pobliżu odpowiednich pojemników. Ciekawostką jest to, że palenie tytoniu dozwolone jest tylko w specjalnych namiotach i wszyscy tego przestrzegają.

jakikolwiek fragment ocalał. Zaraz po przybyciu do Hiroszimy odwiedziliśmy to cudownie utrzymane i perfekcyjnie zadbane miejsce. Dzwon trwogi, Staw Pokoju, wieczny płomień i niezliczona ilość odwiedzających. Do tego wzbudzające nadzieję kwitnące wiśnie, mieszkańcy świętują Hanami, a dodatkowo ściskające gardło wzruszenie i mimowolnie napływające do oczu łzy oraz natrętna myśl: NIGDY WIĘCEJ.

## Nagasaki i Ojciec Kolbe

W tym mieście położonym na wybrzeżu Kiusiu jest również interesującym polski ślad, zostawił go tutaj ojciec Maksymilian Kolbe, święty kościoła katolickiego. Z jego to inicjatywy założono w tym mieście Klasztor Franciszkanów. Kolbe przypląnął do Nagasaki 24 kwietnia 1930 roku. Zmęczony długą morską podróżą zatrzymał się na

odpoczynek w domu położonym obok Katedry Ōura, poświęconej męczennikom z Nagasaki. Dzisiaj mieści się tam niewielkie muzeum jego pamięci. Wbrew sugestiom innych duchownych, umieścił klasztor na zboczu jednej z gór otaczających miasto, a nie w katolickiej dzielnicy Urakami. Ocaliło to klasztor przed skutkami wybuchu bomby atomowej. Fala uderzeniowa zatrzymała się na otaczających klasztor wzgórzach. Mały klasztorny ogródek upamiętniający Maksymiliana Kolbe i wizytę w Nagasaki Jana Pawła II to skrawek Polski w dalekiej Japonii.

## Shinkansen – japońskie Intercity

Po Japonii przemierzaliśmy się pociągami. Podróż kolejami japońskimi to wyprawa do zupełnie innej bajki, cudownej jak dziecięce marzenia. Sam zakup biletu – w naszym przypadku z rezerwacją miejsc – przypominał nabycie biletu lotniczego w klasie biznes w ekskluzywnych liniach lotniczych. Tokijski dworzec główny, choć to niewyobrażalnie wielki moloch, jest doskonale oznakowany, a w przypadku problemów zawsze można liczyć na pomoc pracowników obsługi lub innych pasażerów. Każdy peron odgradzony jest od torowiska elegancką barierką z rozsuwanymi wejściami w miejscach, gdzie znajdują się drzwi wagonów. Przy każdym wejściu jest tabliczka z numerem wagonu i wszystkimi informacjami, które są dla podróżnego istotne. Wszystkie służby kolejowe, również ekipy sprzątające, ubrane są w odpowiednie uniformy, a maszyniści i zespoły konduktorskie noszą śnieżnobiałe rękawiczki. Siedzenia w wagonach są obrotowe, zawsze ustawiane przodem do kierunku jazdy. Przy każdym siedzeniu znajduje się informacja o położeniu toalety, pojemnika na śmieci i palarni. Co ciekawe, są też wyodrębnione toalety dla panów, wyposażone w pisuary. O szybkości jazdy (320km/h), perfekcyjnej punktualności, gniazdkach elektrycznych, Internecie, elegancji i czystości nawet nie wspominać, bo to oczywista oczywistość.

Spędziliśmy w Japonii prawie trzy tygodnie, przejechaliśmy ponad trzy tysiące kilometrów, odwiedzając Tokio, Nagasaki, Hiroszimę, Kioto i kilka mniejszych miejscowości. To perfekcyjnie zorganizowany kraj, piękny, nowoczesny i nieprawdopodobnie czysty. Nie sposób w krótkim artykule opisać wszystkich przeżyć, jednak największe wrażenie zrobili na nas sami Japończycy. To spokojni, uprzejmi, życzliwi i zawsze gotowi do niesienia pomocy ludzi i – proszę mi wierzyć – nie ma w tym opisie ani krztyny przesady. I jeszcze kilka słów o kosztach pobytu. Mówienie o drogiej Japonii to mit. Ceny hoteli i jedzenia są niższe niż w Niemczech.



www.orlandosalon.pl

Orlando Sliwa

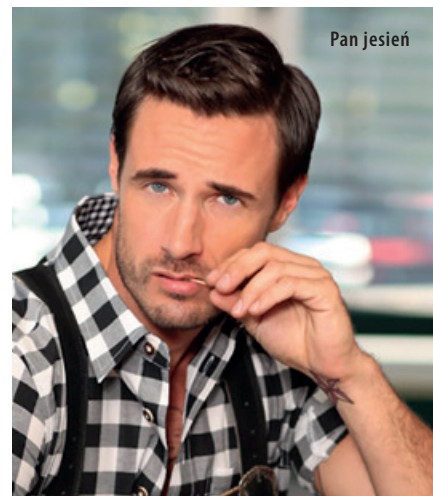
# Czas dla PANÓW

**Nie tylko Panie mają swój własny typ urody, nazywany przez fachowców „porami roku”. Również Wy – Panowie – macie swoją personalną, indywidualną urodę, którą można podobnie sklasyfikować.**

Jeżeli dowiesz się, jakiego typu jest twoja uroda, zaoszczędzisz sobie wyzwań przy wyborze kosmetyków, środków do pielęgnacji



Pan wiosna i lato



Pan jesień



Pan zima

skóry czy kolorystyki twojej garderoby. Zaoszczędzisz zatem czas, a czas to pieniądz, no i oszczędzisz nerwy, które mogą zostać nadszarpnięte nietrafionymi zakupami. Ilekroć to bowiem razy coś, co na manekinie wyglądało wystrzałowo, w domu już tak pięknie nie wygląda i łąduje w szafie na wiele lat.

## Pan wiosna

Jasna cera, trochę zaróżowiona z tonacją brzoskwiń, niebieskie lub zielone oczy, złociste brwi, często jaśniejsze niż blond włosy, o odcieniu pszenicy. Jest to najrzadziej spotykany typ urody. Występuje często w Polsce i w krajach Europy Północnej. W takim przypadku niezwykle ważnym jest chronienie jasnej skóry przed nadmiernym promieniowaniem słonecznym. Zalecam używanie

kremów trochę tłustszych, z witaminą A+E i filtrami UV. „Pan wiosna” powinien ubierać się w kolorach: rudobrązowym, granatowym, a nawet cynamonowym. Pasuje mu też czerń i niebieski. Natomiast zdecydowanie odradzam biel, podkreślając różowość skóry.

## Pan lato

Jasna lub chłodna oliwkowa cera, bez odcieni różu, niestety narażona na przebarwienia ze względu na jej delikatność. Jego atutem są blond włosy, wpadające lekko w brąz, co daje letni, jakby słońcem rozjaśniony kolor. Szarobłękitne lub brązowe oczy. Mimo że neutralna cera dobrze znosi słońce, powinna być traktowana kremami z wyższym UV, jednakże nie za ciężkimi, ale nawilżającymi o lekkiej konsystencji, albowiem ten rodzaj

skóry ma w sobie dość dużą zawartość tłuszczu. W szafie „pana lato” powinny znajdować się ubrania w kolorach pastelowych, grafitowe, szare, brązowe albo popielate, lekko wpadające w niebieski. Należy unikać kolorów kontrastowych i ostrych.

## Pan jesień

Ciepła, oliwkowa karnacja, często piegowata z rudobrązowymi włosami, ale również w odcieniach kasztanu. Oczy zdecydowanie brązowe. Przy takiej urodzie najlepiej jest używać serum do twarzy, ponieważ taka cera nie lubi ciężkich kremów, przy których robi się tłusta, tracąc wiele z atrakcyjności. Co do kolorów ubrań, zdecydowanie polecam kolory ciepłe, fioleto, morskie granaty, oliwkowe i brązowe. Należy unikać szarości.

## Pan zima

Cera jasna lub ciemna, o odcieniu oliwkowym. Wyraziste, zielone, niebieskie lub czarne oczy, do tego czarne lub ciemnobrązowe włosy. Taka uroda jest najpopularniejsza wśród Panów. Pielęgnacja skóry nie następuje trudności. Latem kremy lekkie i bardziej wodniste, natomiast zimą bardziej tłuste i witaminizowane. Co do ubiorów to zdecydowanie kolory kontrastowe, żywe, ale – uwaga – pasują też i chłodne odcienie. Moja rada: postaw na granatowy, grafitowy czy szary. Czarny jest wymarzony dla tej urody, unikaj jednak koloru zgniełej zieleni czy brązów.

Życzę miłej zabawy w sklepach!

Wasz Orlando

MOJEMIASTO

Telewizja Polska  
w Europie Zachodniej



www.pepe-tv.eu

SERWIS  
KOMPUTEROWY

NAPRAWA  
ODWIRUSOWANIE  
INSTALACJA  
KONFIGURACJA INTERNETU  
WIZYTY DOMOWE  
STRONY INTERNETOWE

TC IT Service, inż. Tomasz Czarnecki  
tel.: 0178/35 33 092 • 089/46 221 363  
Monachium, Landsberger Str. 135

STOMATOLOG  
dr. medycyny dentystycznej  
Katharina Juretzki

Amalienstr. 60  
(przy Uniwersytecie)

80799 München

Tel.: 089/39 37 20

Mobil: 0162/6917988

Mobil: 0176/456510 72



Izabela S. Demacker  
Rechtsanwältin

Kompleksowa obsługa prawna w języku polskim i niemieckim ze szczególnym uwzględnieniem niemiecko – polskich stosunków prawnych, doradztwo w zakresie:

prawa rodzinnego | prawa spadkowego | prawa pracy  
prawa karnego oraz wykroczeń | prawa gospodarczego  
prawa ruchu drogowego

Telefon: 0 89 | 85 63 63 55

Müllerstraße 40  
80469 München

www.kanzlei-demacker.de  
info@kanzlei-demacker.de

## WYPOCZYNEK Z DZIEĆMI

nad morzem w Chłopach k. Mielna



Zakwaterowanie w domkach letniskowych dla 3-6 os

TV SAT, łazienka, WC, kompletnie wyposażony aneks kuchenny

Teren 8000 m<sup>2</sup> ogrodzony, 70 m od plaży, parking, zadaszony grill, plac zabaw dla dzieci

+48 500 205 693

więcej na [www.stonka.ta.pl](http://www.stonka.ta.pl)



Zahnarzt am Marktplatz  
Joanna Kozłowski

Lekarz Stomatolog  
Specjalista Implantolog

Marktplatz 7, 85375 Neufahrn

Tel. 08165-4866, Fax 08165-708676

info@zahnarztpraxis-kozłowski.de  
www.zahnarztpraxis-kozłowski.de

Gabinet mieści się w centrum Neufahrn na północ od Monachium, samochodem A9 - kierunek Norymberga - zjazd Eching, Neufahrn, S-Bahn S1

GODZINY OTWARCIA:

pon. – czw.: 9.00 – 13.00 / 14.00 – 18.00

pt.: 9.00 – 13.00

Skorzystaj z naszych nowoczesnych pomieszczeń





Ranonik poleca: smak i radość tworzenia!

## Zawijas i w drogę!

### SZANOWNI PAŃSTWO,

dzisiaj coś na szybko – i dla wszystkich! Nie jest dla nikogo tajemnicą, że w obecnych czasach króluje kuchnia fusion. Dostępność produktów z całego świata ułatwia tworzenie kuchni autorskiej, artystycznej i wykraczającej poza pozółkłe karty tradycyjnych ksiąg kucharskich (nie odbierając im czaru, uroku oraz tego, że warto do nich wracać).

Wraz z ociepleniem, większą ilością słońca i szalejącą zielenią powróciła ochota na pikniki i szybkie wypadki za miasto. Gdy dopadnie nas taki zupełnie spontaniczny pomysł, bardzo dobrym rozwiązaniem będą – jako przekąska „to go” – letnie sajgonki! Są lekkie, efektowne i zdrowe.



#### POTRZEBUJEMY:

- papier ryżowy (w tym przepisie, na podane proporcje: około 12 sztuk o średnicy 22 cm)
- ok. 100 gramów orzeszków ziemnych
- 3 łyżki oleju z orzeszków ziemnych
- 5–6 łyżek kremu z orzeszków ziemnych (masła orzechowego)
- liście sałaty lub listki rukoli
- ½ dużego ogórka
- pęczek kolendry
- 1 czerwoną cebulę lub posiekaną dymkę (białe delikatne części)
- kilka sztuk rzodkiewek
- 200-300 g tofu (może być podwędzane)
- świeże kielki
- oliwę z oliwek
- sos sojowy
- ocet ryżowy lub inny
- sok z jednej cytryny
- sól, pieprz, paprykę w proszku

\* Przepis inspirowany książką „Vera macht Mittag” Olivia Verlag, w której powstaniu Ranonik miał swój udział.

Orzeszki ziemne, rozgniecione w młynku lub w moździerzu i podprażone na suchej patelni, należy zmieszać na ciepło z olejem z orzeszków ziemnych oraz z masłem orzechowym, po czym ostudzić.

Liście sałaty po umyciu i wysuszeniu trzeba pokroić w podłużne paski (do tego najlepiej nada się sałata rzymska), jeśli to rukola, większe listki można złożyć na pół, ogórek pokroić w słupki nieco krótsze niż planowana długość sajgonki. Kolendrę należy posiekać, ale nie za drobno. Cebulę siekamy w piórka, dymkę w skośne plasterki lub słupki, rzodkiewkę – w cieniutkie plasterki lub w słupki. To będą nasze dodatki warzywne, trzeba je doprawić oliwą z oliwek, octem i sokiem z cytryny.

Tofu trzeba lekko docisnąć i pozbawić części płynu, a następnie pokroić w słupki lub w kostkę (sposób krojenia zależy od konsystencji tofu, nie może się kruszyć) i podsmażać na złoto – w trakcie smażenia trzeba doprawić solą, pieprzem, czerwoną papryką. Kielki trzeba opłukać i nieco osuszyć.

Papier ryżowy moczymy z jednej i z drugiej strony (dobrze sprawdza się tu płaski talerz z wodą), następnie kładziemy delikatnie na bawełnianej ściereczce, smarujemy dipem, wypełniamy nadzieniem (paskami sałaty, ogórkiem, tofu, rzodkiewką oraz kielkami i kolendrą), a następnie zwijamy.

Farsz układamy poziomo, na długość planowanej rolki, pozostawiając odstęp od góry,

boków oraz dołu – tak, by można było uformować zgrabną sajgonkę.

Nasze małe arcydzieła podajemy z dipem z orzeszków ziemnych lub sosem sojowym np. z chili i świeżym imbirem.

Uwaga! Nie wolno kłaść jednej sajgonki na drugą, bo skleją się na zawsze! W wersji piknikowej czy „do pracy” oddzielamy je folią spożywczą.

Oczywiście tofu można zastąpić kawałkami piersi kurczaka. Wypełnienie może stanowić też omlet pokrojony na paski.

Pozostaje mi życzyć państwu wiele radości – nie tylko na piknikach!

Ranonik



# Polskie produkty

Nowo otwarty sklep - zapraszamy



- OWOCE • WARZYWA • MIĘSO
- PIECZYWO • CIASTA • SŁODYCZE
- i wiele innych

📍 Augsburgur Str. 10, 82256 Fürstenfeldbruck

☎ 0152 533 05 349

@ polka.ffb@yahoo.com

poniedziałek – piątek 7:00 - 20:00, sobota 7:00 - 18:00



# ZŁOMBOL

## rajd charytatywny fanów starych samochodów

Historia Złombolu sięga 2007 roku, kiedy to grupa przyjaciół zdecydowała się na przejechanie starym samochodem dystansu z Katowic do Monte Carlo w celu zebrania pieniędzy dla śląskich domów dziecka. Akcja okazała się sukcesem, zebrano ponad piętnaście tysięcy złotych. Każda kolejna edycja przynosiła coraz większe kwoty i miała większą liczbę startujących. W roku 2022, w raj-

### WYWIAD z Krzysztofem Chlebikiem

Na tegoroczny rajd Złombol z podmonachijskiego Ebersbergu wyrusza polska załoga. To rodzina pana Krzysztofa Chlebika. W jego teampie, obok uczestniczącej w poprzednich startach żony Agnieszki, jest też córka Karolina.

**Moje Miasto:** Jak pan trafił na rajd Złombol?

**Krzysztof Chlebik:** Na trzydzieste urodziny dostałem w prezencie od mojej żony Agnieszki Fiata 125p. Weekendowe wyjazdy poza miasto mi nie wystarczały. Pragnąłem przygody. Przypadkiem trafiłem w internecie na relację o Złombolu i była to miłość od pierwszego spojrzenia. Jestem kapitanem załogi „Chlebolus”. Nazwa nawiązuje do nazwisk pierwszych załogantów. Chlebik, Bodek, Waluś to ja i moi przyjaciele.



**MM:** Dlaczego właśnie ten rajd?

**K.Ch:** Bo to rajd wyjątkowy, bo to nie lada wydarzenie. Kto normalny jedzie w dzisiejszych czasach przez pół Europy samochodem, który w okresie swojej świetności nie gwarantował dojechania do celu, a każdy wyjazd przekraczający sto kilometrów był „wyprawą”?



dzie do Albanii, uczestniczyło 767 pojazdów, a zebrano prawie 3 miliony złotych. W tegorocznej 17. już edycji trasa liczy ponad 3000 km w jedną stronę i prowadzi z Chorzowa do portugalskiego Nazaré nad Atlantykiem.

W Złombolu mogą wziąć udział tylko samochody komunistycznej „koncepcji” lub produkcji. Każdy team, aby zostać dopuszczonym do startu, musi zebrać określoną kwotę doro-

wizn, przewidzianą w regulaminie imprezy. Darczyńcom natomiast zostaje udostępniona powierzchnia reklamowa na pojazdach.

Złombol nie jest zorganizowaną wycieczką dla pasjonatów motoryzacji – Złombol jest ekstremalną wyprawą bez jakiegokolwiek wsparcia ze strony organizatorów. Startujący muszą w własnym zakresie opłacić koszty podróży, wyżywienia, noclegów oraz napraw samochodu.

## Polskim Fiatem 125p z Bawarii do Portugalii przez... Chorzów!



Załoga z Ebersbergu przed startem – Chorzów 2022

Już sam start wnosi wiele pozytywnych emocji. Wspólny odbiór naklejek startowych, którymi należy ozdobić auto. Tu każdy służy radą, nawiązują się nowe znajomości. Moment startu, kiedy wszystkie samochody „odpalają” swoje silniki – adrenalina nie ma końca.

Każda załoga ma bagażnik pełen części zamiennych. Gdy czegoś nie wziąłem, mogę jechać bez obaw, z pewnością ma to inny uczestnik.

Sama podróż jest pełna pięknych widoków, którymi możemy się cieszyć dłużej, bo jedziemy wolniej. Samochód trzeba oszczędzać, droga przecież daleka. Przeciętnie na każdej edycji pokonujemy od 5 do 7 tysięcy kilometrów. W tym roku będzie jeszcze więcej. Taka podróż jest zupełnie inna, to wspaniała wyprawa. Inni są też ludzie, których poznajemy.

Ponadto, a raczej przede wszystkim, pomagamy dzieciakom. Wspaniale jest móc przeżyć przygodę, jaką jest wyjazd Złombolowy, wiedząc, że robimy to dla dzieci z domów dziecka.

**MM:** Jak radzi sobie na trasie rajdu Fiat 125, kiedyś marzenie większości Polaków?

**K.Ch:** To Polski Fiat 125p rocznik 1974, a więc w przyszłym roku skończy 50 lat! Jak na swój wiek spisuje się doskonale. Dbam o niego, ale dla pewności – jak już wspomniałem – jadę z nami części zapasowe z kompletem narzędzi. Dla nas to piąta edycja, po Grecji, Irlandii, Mazurach z synem Frankiem i ubiegłorocznej Albanii, z córką Pauliną. W tym roku Portugalia i do przejechania w sumie około 10 tysięcy kilometrów – tym razem ze starszą córką – Karoliną. To nie lada wzywanie dla naszego Fiata. Zaczynamy przejazdem

z Ebersbergu do Chorzowa. Start 1 lipca spod Stadionu Śląskiego w kierunku Portugalii przez Niemcy, Francję, Hiszpanię. Dojazd do celu w Nazaré nad Atlantykiem planowany jest na 5 lub 6 lipca. Powrót: południe Portugalii, Gibraltaru, a jak starczy czasu to jeszcze Monako. Potem już tylko kawałek wybrzeżem i do Ebersbergu. Po drodze chcemy zaliczyć „Passo dello Stelvio” we włoskich Alpach, 2700 metrów nad poziomem morza! Czy się uda? Na pewno! A scenariusz napisze droga, napotkani ludzie, no i Fiat 125p. Korzystając z okazji zapraszam Państwa do wsparcia Fundacji Nasz Śląsk, która swoją opieką otacza dzieci z domów dziecka z całej Polski. IBAN: PL 72 1050 1214 1000 0023 2153 38 59 SWIFT: INGBPLPW. Prosimy o podanie w tytule przelewu nazwę naszej Załogi: „Chlebolus”. Z góry ogromnie dziękuję!

**MM:** Życzymy więc szerokiej drogi i szczęśliwego powrotu. O wrażenia – po tym, co pan nam opowiedział – jesteśmy spokojni, prosimy więc o podzielenie się nimi z naszymi czytelnikami po rajdzie.

**Źródła, foto:** <https://zlombol.pl>, <https://odkryjnas.pl/zlombol/>, Regulamin rajdu, K. Chlebik



### Szanowni Państwo,

od czasu do czasu odwiedzamy polskie sklepy w naszym mieście i po zapłaceniu zakupów zabieram, leżącą przy kasach, waszą MM-Gazetę, bo się rzuca w oczy i można poczytać ciekawe artykuły wyłaniające się spośród reklam. Niektóre są bardzo interesujące. Ciekawa Gazeta. Ale! I tu nasuwa mi się pytanie, może zapytanie. Nie ma nic o obecnym rządzie, jego poczynaniach, o bieżących wydarzeniach w Polsce, a szkoda. Jesteście przecież sponsorowani / finansowani przez przedstawicielstwa władz RP.

A teraz o Hagen i o nas, po polsku mówiących, których tutaj zawiało. Hagen, na południe od Dortmundu, miasto

### ODP. REDAKCJI

### Szanowni Państwo,

dziękujemy za list o Hagen, za uwagi o naszym piśmie i zaufanie. Dla bezpieczeństwa pozwalamy sobie zatrzymać Państwa bliższe dane, w tym nazwisko i adres, do wiadomości redakcji.

Cieszy nas, że Moje Miasto dociera do Hagen. Możemy dostarczyć więcej egzemplarzy, gdy tylko znajdzie się tam kolporter. Polecamy także niezwykle korzystną prenumeratę z dostawą do domu. Wystarczy skontaktować się z redakcją ([redakcja@mm-gazeta.de](mailto:redakcja@mm-gazeta.de)).

Moje Miasto jest dwumiesięcznikiem, co wklucza bieżące informowanie i komentowanie wydarzeń w kraju. Niemniej – dzięki kilku naszym współpracownikom mieszkającym na stałe w Polsce – w każdym numerze mamy krajowy materiał. Także współpraca z Konsulatem Generalnym RP w Monachium układa się bardzo dobrze, co przekłada się na liczne relacje z imprez i wydarzeń polonijnych na łamach gazety oraz na Facebooku (polecamy!). Chętnie będziemy informować także o tym, co dzieje na Państwa terenie. Zapraszamy do kontaktu z redakcją!

Z serdecznymi pozdrowieniami dla Czytelników z Hagen  
Redakcja Moje Miasto

z ok. 200 tys. mieszkańców, z 187 różnymi językami świata, leżące na przedgórzu do Sauerlandu, górzystego terenu w samym środku Niemiec. Zbombardowane w prawie 90 proc. w czasie II wojny światowej, zostało szybko i nieskładnie odbudowane, by dać mieszkania i pracę nie tylko miejscowej ludności, ale i przesiedleńcom z prawie całej Europy. Miasto z tradycjami wielkiego przemysłu, z Zaocznym Uniwersytem / Fern-Uni Hagen z 80-tysięczną armią studencką. Według ostatnich statystyk, także z ponad 10 tys. mieszkańcami mówiącymi po polsku. Z klubem sportowym Polonia-Hagen, który gra dwoma drużynami w różnych klasach ligowych. Ale – bez gazety, bez klubu,



Hagen, 24.03.2023

bez organizacji, która by tych Polonusów skupiała. W latach 80-tych była taka organizacja, ale wraz z przewrotem systemu: PRL / RP, rozleciało się wszystko. Myśmy się zestarli, nowi przyjechali, ale przeważnie za pracą i bez ochoty do afiszowania się polskością.

Dlatego bym chciał, byście coś z tego, co tu piszę, opublikowali w Waszej MM-Gazecie. Być może odezwą się jeszcze inni, co – tak jak i ja – czytają Was przypadkowo i wpadną na pomysł dołączenia się ze swoimi publikacjami do Gazety. Może by i Waszych bawarskich czytelników zainteresowało nasze życie w Hagen? No to tyle na razie. Aha, ten artykuł o zwiedzaniu Bawarii, Multimama Travel, bardzo interesujący.

Dziękuję za przeczytanie mojego maila, za ewentualną odpowiedź, no i wydrukowanie choćby skrótu w MM-Gazecie.

Z serdecznymi pozdrowieniami z Hagen  
Barbara & Richard  
Hagen

(niewielkie skróty pochodzą od redakcji)

## Kancelaria Podatkowa



### ADRES:

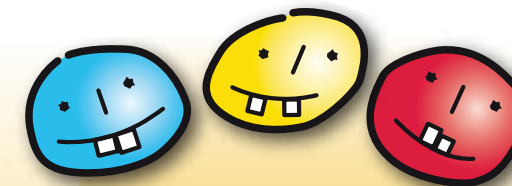
Werner-Eckert-Str. 4  
81829 München  
[pawel.madzarow@steuerberater-madzarow.de](mailto:pawel.madzarow@steuerberater-madzarow.de)  
Tel.: 089/99936501  
Fax: 089/99936502

Terminy po telefonicznym lub mailowym uzgodnieniu

doradztwo podatkowe  
księgowość  
sporządzanie zeznań podatkowych  
korespondencja z urzędami skarbowymi

[www.steuerberater-madzarow.de](http://www.steuerberater-madzarow.de)

### LECZYMY WSZYSTKIE TYPY



**Ortodoncja**  
Dr.med. dent Agnieszka Gremminger

St.-Veit-Straße 11, 81673 München-Ost Tel. 089/43 10 93 30, Fax 089/43 10 93 32  
Riem-Arcaden, Werner Eckert Str. 10, 81829 München Tel. 089/43 57 07 57  
Poing, Alte Gruber Str. 6 Tel. 08121/9 95 90 55

[info@dr-gremminger.de](mailto:info@dr-gremminger.de) [www.dr-gremminger.de](http://www.dr-gremminger.de)

## SV POLONIA München e.V.



Piłkarze pierwszej drużyny klubu SV Polonia w rundzie rewanżowej sezonu 2022/2023 wzięli sobie za cel odrobienie strat po słabej rundzie wiosennej, natomiast nowy trener za cel postawił sobie wydobycie potencjału, który drzemie w drużynie.

Po pożegnaniu się z trenerem Jackiem i fiaskiem rozmów z kilkoma trenerami z „giełdy trenerów”, których wymagania finansowe były, delikatnie mówiąc „z kosmosu” zarząd klubu oraz rada drużyny ustalili, że drużynę przejmie i tymczasowo (ze względów rodzinnych, maksymalnie do końca sezonu) poprowadzi Tomasz Janowski, doświadczony gracz tej drużyny. To da czas zarządowi, żeby znaleźć odpowiedniego kandydata na nowego

trenera. Do klubu dołączyło kilku nowych graczy, którzy zostali szybko wkomponowani do drużyny. Dwa mecze rundy rewanżowej rozgrywane były jeszcze w tamtym roku i obydwa spotkania nasza drużyna pewnie wygrała.

Podczas okresu przygotowawczego drużyna rozegrała kilka sparingów, w których nacisk został położony przede wszystkim na sposób budowania akcji ofensywnych oraz wychodzenia spod pressingu przeciwnika. Wyniki w grach kontrolnych zostały umyślnie zmarginalizowane kosztem organizacji gry.

Pomocny okazał się kapitan drużyny Daniel Pisarek, który dosyć często rozmawia z Tomkiem o nowych pomysłach, które są

wdrażane w danych momentach spotkań. Nieoceniona jest też pomoc Michała Bzdziudy (powrót po kilku latach gry w Polsce do Polonii), który przez kontuzję nie może chwilowo grać, dlatego pomaga Tomkowi w organizacji treningów. Wszak niełatwo jest ogarnąć 18-22 zawodników. Widząc atmosferę oraz zaangażowanie zawodników, można śmiało powiedzieć, że pomysł ten sprawdził się znakomicie.

Pierwszy ligowy mecz, 19 marca z SV Zamdorf, na którym pojawiło około 150 kibiców obydwa drużyn, wygraliśmy 4:0. Mecz ten nasza drużyna zagrała w nowych strojach (na zdjęciu), które zostały współfinansowane przez sklep internetowy [www.ts-time.de](http://www.ts-time.de) (sklep z markowymi zegarkami i biżuterią).

Polecamy bieżące wyniki i terminy na stronie <http://www.svpoloniamuenchen.de/spielplan-mecze.html>. Kibiców oraz sympatyków zapraszamy do śledzenia nas w social mediach (na Facebooku oraz Instagramie). Zapraszamy do nas wszystkich piłkarzy, którzy tęsknią za graniem w piłkę nożną i chcą spróbować swoich sił w naszych drużynach.

Treningi: wtorek, czwartek o godz. 19.15

Miejsce: boisko przy Max-Reinhardt-Weg 28, 81739 München

Kontakt: 0 176 277 59 526 – Tomasz

Z serdecznymi pozdrowieniami

SV Polonia Monachium



## Wciąż na topie... FC Husaria Monachium

Długo nie musieliście czekać, żeby dowiedzieć się, co u nas. Zgadza się, bo jesteśmy na wysokich obrotach, a nasze turbiny działają bez zarzutu.

Jak wspomnieliśmy w poprzednim numerze, przed nami były bardzo ciekawe sparingi. Tak też się stało: FC Husaria pokonała aż 5:0 drużynę klasy A SV Puchheim i to na ich terenie! To tylko pobudziło nasze apetyty. Następny sparing odbył się w Monachium. Po niezwykle emocjonującym meczu, przy pięknych golach, wygraliśmy z Polonią Augsburg. Dziękujemy za odwiedziny i miło nam, że ekipa z Augsburga zaprasza nas do siebie na rewanż.

Naszym kolejnym sparingiem był mecz przeciwko drużynie z Gruzji, grającej od wielu lat w Monachium, połączony ze zbiórką charytatywną na kosztowną rehabilitację Maksia z Polski. FC Husaria nie tylko wygrała mecz, ale wspólnie uzbierała środki dla naszego podopiecznego.

W międzyczasie nasza drużyna zakwalifikowała się, po bardzo dobrych występach w turniejach w Martkt Indersdorf, do najważniejszego Turnieju Halowego Mistrzostw Bawarii w Rosenheim. Spośród 42 ekip FC



Husaria znalazła się w pierwszej szóstce czołowych drużyn w Bawarii, a najlepszym piłkarzem turnieju okazał się nasz snajper Kuba (na zdjęciu po prawej). Gratulujemy!

Bardzo nas cieszy, że dołączył do naszej ekipy Andrei z Ukrainy. Życzymy mu owocnej współpracy oraz wielu wspaniałych asyst

i goli. Przy okazji zapraszamy kolejnych kandydatów pragnących sprawdzić u nas swoje piłkarskie umiejętności.

Zawodnicy Husarii i ich rodziny nie stronią od różnych form życia kulturalno-edukacyjno-rozrywkowego. Taką okazję stworzyła nam bawarska trasa koncertowa Marcina Dańca, króla kabaretu, z występem w Monachium. Nie obeszło się bez wymiany koszulek i wręczenia artyście oryginalnego trykotu FC Bayern. W rewanżu otrzymaliśmy prawdziwy rarytas, internetowe przesłanie Marcina Dańca skierowanie do FC Husarii.

Jako wiernych kibiców FC Bayern nie mogło nas zabraknąć na „Der Klassiker”, po wygraniu którego Bawarczyści wskoczyli, co prawda nie na długo, na pierwsze miejsce w tabeli. Pojawiliśmy się również licznie w Planicy, dopingując polskich skoczków.

Po świątecznej przerwie rzuciliśmy się w treningowy wir, by po ostatnich sukcesach nie spocząć na laurach i nie zawieść naszych kibiców oraz sympatyków, których na bieżąco informujemy o naszych działaniach na Facebooku (<https://www.facebook.com/HusariaMuenchen>).

Ze sportowym pozdrowieniem

Zarząd FC Husarii

• POMAGAMY • WSPIERAMY •  
• ZAŁATWIAMY • ORGANIZUJEMY •  
• UCZYMY • INTEGRUJEMY •

STOWARZYSZENIE  
Rodzin Zastępczych  
JESTEM w Opolu

BO DZIECI NAS POTRZEBUJĄ

Stowarzyszenie RZ JESTEM  
45-304 Opole, ul. Sieradzka 3/202

600-381-213  
stowarzyszeniejestem@interia.pl

Wspieraj nas dokonując wpłat na konto:  
35 1870 1045 2083 1070 5548 0001

Der Onlineshop  
**DIGITAL TV SHOP**

telewizja  
na kartę

CANAL+ z POLSATEM

Polskie programy bez umowy i abonamentu  
nc+ zmieniło nazwę na CANAL+

SPRZEDAŻ I MONTAŻ  
ZESTAWÓW SATELITARNYCH

od 60 do 150 kanałów  
Sprawdź naszą aktualną ofertę!

MASZ PROBLEM Z ODBIÓREM  
**DZWOŃ**

80339 München-City, Theresienhöhe 3  
Wejście: Schwanthaler Str:110  
satteam.muenchen@freenet.de  
tel.: 0179 /4316130 po polsku

**Remi Autoservice GMBH**

specjaliści z ponad 10. letnim doświadczeniem w naprawach samochodowych

pn. - pt. 09:00 – 18:00, sb. 09:00 – 13:00

**Remi Autoservice GMBH**  
Halfinger Str. 30, 81825 München, tel: 089/23790767

- serwis i naprawy opon
- przeglądy techniczne (TÜV/HU)
- przygotowanie samochodu do przeglądu
- inspekcje regularne według specyfikacji producenta
- kompleksowe naprawy samochodu (np. silnika, skrzyni biegów itd.)
- roboty blacharskie i lakiernicze
- naprawy powypadkowe
- pomoc administracyjna po wypadku (rzeczoznawstwo, adwokat itd.)

**AGS**  
Agentur Grażyna Szkulcecka

Agencja obsługi firm

- księgowość
- rachunkowość
- tłumaczenia
- ubezpieczenia
- i inne konsultacje

Zapraszam!

Grażyna Szkulcecka (M.A.)  
Herzog-Wilhelm-Str. 21  
80331 München  
Tel: 089 / 86 36 98 32  
Fax: 089 / 97 89 51 24

**Godziny otwarcia:**

- wtorki 8.30 - 20.00
- środy 8.30 - 15.00
- czwartki 8.30 - 20.00
- piątki 8.30 - 15.00
- pierwsze soboty miesiąca 12.00 - 17.00
- Inne terminy po telefonicznym uzgodnieniu

**Łukasz Sowada** Broker  
Geprüfter Versicherungsfachmann IHK

ubezpieczeniowy

PORADY I INFORMACJE DOTYCZĄCE UBEZPIECZEŃ

OC firm  
OC prywatne  
komunikacyjne  
emerytalne  
na życie  
zdrowotne  
wypadkowe

Thalkirchner Str.184, 81371 München  
Tel.: 089 41 41 41 351  
Mobil: 0176 104 224 97  
Fax: 089 41 41 41 352  
lukasz.sowada@googlemail.com





## Daria Nadolska

Ja Daria-kulinaria...??  
Cieszył się jednak Awaria!  
Ciwilami naszt Bolgaria...  
przele wszystkim  
Aria de D'aria !!!  
**MnieMam**  
amniamniam

O tym jak to  
ukraińska  
**OKROSHKA**  
z polskim  
**CHŁODNIKIEM**  
zatańczyła  
wspólnie..

Kwasu  
chlebowego  
pół litra..  
lub cały.

Maślanki **DWIE**  
szklanki.  
Słynny **DUET**:  
Sól z Pieprzem

Dwa ogórki z  
górną półką..  
Jeden  
MałoSolny.



Zgodnie..  
łagodnie  
i bez paniki  
połączyć z sobą wszystkie  
składniki.

By na  
wspomnienie  
owego płasu  
dostać od niego  
silnego  
wstrząsu.

**A.. a.. a..**

dla Min  
Kwaśnych  
łyżka miodu.

A gdy znów zbyt  
słodko naślanie  
Ociem makówkę  
pokropić.

UWAGA: u bardzo  
głodnych  
emocji gości  
Zupa wywołuje  
**EPIDEMIE**  
**RADOŚĆ!**

**Daria i G.**  
**Nadolska**  
**Chranik**  
Krafik

Truchleje Jajo  
choć zapewniano..  
**że się na**  
**Twardo**  
**ugotowało.**

..można  
próbować z  
dodatkiem  
Szczypioru  
i zawstydzonej  
nim Rzodkiewki  
jeśli brzęczą od  
monet sakiewki..  
a jeśli nie  
To nie.

Bukiet  
z Botwiny  
dla bladej  
Dziewczyny  
!!!

I na to wpada  
wysma..żona  
a to się znaczy  
tłuszczu  
pozbawiona  
Kiełbasa  
lub też Dwie.

Ukończyła orłowskie Liceum Plastyczne, studiowała na Europejskiej Akademii Sztuk i gdańskiej Akademii Sztuk Pięknych. Wiele wystawia, angażuje się w rozwijanie plastycznych talentów uzdolnionych w tym kierunku dzieci. Mieszka w Bawarii.

MOTTO

na dziś

*Być tak dobry, by nie mogli Cię dłużej ignorować.*

Steve Martin

## Pomoc

### niepełnosprawnym studentom

W dniach 18–21 kwietnia br. na Uniwersytecie Technicznym TUM w Monachium gościła delegacja z Uniwersytetu Warszawskiego pod kierunkiem dr Grażyny Strzeleckiej. W skład delegacji wchodził wykładowca akademicki i pracownicy Biura ds. Osób z Niepełnosprawnością BON, zaś tematem rozmów była pomoc studentom, którym stan zdrowia utrudnia studiowanie.

Z pracownikami TUM rozmawiano o możliwościach odnajdowania osób będących w chwilowym kryzysie lub stale potrzebujących pomocy, oglądano wzorcowe urządzenia i pokoje do pracy cichej dla studentów z zaburzeniami pamięci i koncentracji oraz w spektrum autyzmu, np. z zespołem Aspergera lub ze specyficznymi trudnościami w uczeniu się. Mówiono o możliwościach adaptacji formy zajęć do potrzeb wynikających z niesprawności ruchowej lub choroby przewlekłej, a także o trudnościach zgłaszanych przez studentów, do których należą m.in. problemy w prezentowaniu wiedzy na forum grupy czy kłopoty z organizacją pracy.

W takich przypadkach, obok wsparcia w postaci tutoringu\* studenckiego, często pomaga adaptacja materiałów dydaktycznych i stosowanie dodatkowych urządzeń. Delegacja odwiedziła monachijską filię BBSB e.V. – stowarzyszenia zajmującego się pomocą osobom niewidzącym i niewidomy, do których należy jej kierownik Bernhard Claus, który zaprezentował rozwiązania technologiczne w zakresie wsparcia osób z niepełnosprawnością wzrokową.

Na Wydziale Architektury gości przyjął prof. Andres Lepik, dyrektor Muzeum Architektury, który mówił o dostosowaniach architektonicznych budynków na przykładzie rozwiązań stosowanych pomocowo dla ludności Bangladeszu. Grupa z UW gościła także w Landtagu, biorąc udział w obradach komisji ds. socjalnych, gdzie dyskutowano o dyskryminowanych grupach społecznych.

Celem wizyty, już drugiej w Bawarii (w ub. roku goszczono na Uniwersytecie LMU w Monachium i w Bambergu), było poznanie dobrych praktyk i rozwiązań służących osobom z niepełnosprawnością, ale także wszystkim, których dotykają problemy w nauce i którzy chcą skorzystać z doświadczenia innych.

GS

\*Tutoring – metoda pracy z jednym studentem



W Landtagu gości z UW przyjechała pani Vanessa Koy.

# Pomagamy

Stowarzyszenie  
Rodzin Zastępczych JESTEM  
– Opole



O opolskim SRZ JESTEM pisaliśmy już na początku zeszłego roku. Przypominamy, że u źródła powstania tej organizacji, która swoją oficjalną działalność rozpoczęła w październiku 2021 r., leży szeroko pojęta pomoc dzieciom i rodzinom zastępczym oraz wspieranie organizatorów pieczy zastępczej.



Zajmujemy się pomocą rodzinie i osobom w trudnej sytuacji życiowej, a w szczególności ochroną i promowaniem praw dziecka oraz prawem dziecka do rodziny jako właściwego środowiska swojego rozwoju. Propagujemy ideę rodzicielstwa zastępczego w sytuacji, gdy biologiczni rodzice nie mogą sprawować opieki nad swoimi dziećmi. Organizujemy samopomoc rodzinom zastępczym i prowadzimy spotkania grupy wsparcia. Zespół Stowarzyszenia tworzą osoby, które same doświadczają rodzicielstwa w pieczy zastępczej. To ludzie z pasją, którym bliska jest idea wspierania i pracy dla innych.

Mimo stosunkowo krótkiej działalności, możemy się już poszczycić dokumentacją potwierdzającą nasze zaangażowanie.

Zorganizowaliśmy kilka wydarzeń integrujących rodziny zastępcze, w tym: Święto Pieczonego Ziemniaka (2021) i spotkania świąteczno-mikołajkowe (2021 i 2022). Razem z Fundacją Orlen zrealizowaliśmy projekt „Malarskie przywitanie jesieni” (2022), w którym wzięły udział m.in. rodziny zagrożone wykluczeniem społecznym. Dobre doświadczenia z Fundacją Orlen, przy współudziale Zespołu Szkół Zawodowych nr 4 im. Bronisława Koraszewskiego w Opolu, zaowocowały w tym roku wielkanocnymi warsztatami kulinarnymi „Rodzinne pichcenie” (2023).

Współpracując z instytucjami samorządowymi, przedsiębiorcami, instytucjami kulturalnymi: byliśmy inicjatorami i współorganizatorami Pikniku Rodzinnego, który odbył się 11 czerwca 2022 r. w Opolu. W wydarzeniu wzięło udział około dwóch tysięcy osób.

Zrealizowaliśmy też kilka projektów ze środków publicznych. Są to dotacje w ramach konkursu Funduszu Inicjatyw Obywatelskich o nazwie „Wzmocnienie techniczne i organizacyjne Stowarzyszenia Rodzin Zastępczych JESTEM” (2021) oraz „Razem różnie!” (2022), który dotyczył wsparcia oraz integracji rodzin ze środowiska uchodźców wojennych z Ukrainy. Kolejną dotację uzyskaliśmy uczestnicząc

w konkursie Prezydenta Miasta Opola pod nazwą „Zdrowa, twórcza i piękna drugiego planu bohaterka”. Warto dodać, że nasza oferta uzyskała najwięcej punktów spośród wszystkich nadesłanych. Odbyły się więc warsztaty promujące zdrowe odżywianie, przeznaczone dla kobiet pełniących funkcję opiekuna zastępczego i dla matek wielodzietnych, oraz warsztaty ze stylistką, które w ocenie beneficjentek okazały się bardzo atrakcyjne. Niemalże przydatną była też dotacja projektu „Wsparcie usług i profesjonalizacja działań Stowarzyszenia Rodzin Zastępczych JESTEM w Opolu”, za sprawą Opolskiego Centrum Wspierania Inicjatyw Pozarządowych – „Silne NGO 22”, finansowana ze środków Urzędu Miasta Opola.

Jako Stowarzyszenie rozumiemy potrzebę rozszerzenia źródeł naszych przychodów i nie bazujemy jedynie na środkach publicznych. Dzięki temu otrzymaliśmy także wsparcie, w ramach darowizn i sponsoringu, od różnych przedsiębiorstw: Akzo Nobel (farby na odnowienie pokoi dzieci w rodzinach zastępczych), Przedsiębiorstwo Wytrobów Cukierniczych ODRA SA, AUCHAN, LIDL (Mikołajki dla dzieci), Mentor (cele statutowe), Ambasada Uśmiechu, LIDL, Rima Polska, MW Metale Kolorowe, sp. z o.o. (Piknik Rodzinny z okazji Dnia Dziecka i Dnia Rodzicielstwa Zastępczego), Polska Spółka Gazownictwa (wyposażenie kąpielni dla dzieci w wynajmowanym przez nas lokalu).

Współpracujemy z trzema uczelniami w Opolu – Politechniką Opolską, Uniwersytet Opolski oraz Wyższą Szkołą Zarządzania i Administracji w Opolu.

Pozyskaliśmy również wolontariuszy, dzięki którym zorganizowaliśmy korepetycje oraz indywidualne i grupowe zajęcia terapeutyczne dla dzieci z obszaru treningu umiejętności społecznych i integracji sensorycznej.

Świadomi jesteśmy tego, iż nasi podopieczni wymagają zwiększenia i polepszenia świadczonych im pomocy. Dzieci porzucone, odrzucone i osierocone czy też obarczone innymi dysfunkcjami np. zespołem FAS, autyzmem, niepełnosprawnością wymagają natychmiastowych reakcji. Upływ czasu działa w tym wypadku na ich niekorzyść, a oczekiwanie w kilkumiesięcznych kolejkach do specjalistów czy sprzętu wspomagającego ich terapię, pogłębia jedynie problemy. Dlatego robimy wszystko, by w miarę możliwości rozbudowywać i ulepszać też własną bazę świadczonych u nas usług. Obecnie marzy nam się zakup m.in. podłogi interaktywnej oraz sprzętu do terapii biofeedback EEG,

a także materacy i sprzętu do terapii integracji sensorycznej oraz korekcji wad postawy.

Mamy już wykwalifikowanych terapeutów, którzy wspierają nas w podjętych działaniach, diagnozując nam kolejne pilne potrzeby podopiecznych naszego stowarzyszenia.

Chcemy powołać do życia Centrum Wspierania Rodziny, w którym dzieci i młodzież z rodzin zastępczych otrzymają realną i kompleksową pomoc w zakresie m.in.: wsparcia terapeutycznego, diagnostycznego, psychiatrycznego, szkolenia TBRI (interwencja relacyjna oparta na zaufaniu), superwizji, doradztwa prawnego, dofinansowania do rozwoju pasji i uzdolnień powierzonych dzieci, warsztatów i spotkań integrujących środowisko rodzin zastępczych.

Dążymy też do zapewnienia całościowego wsparcia usamodzielniającym się wychowankom pieczy zastępczej. To bardzo ważne, by pomóc im na progu wejścia w dorosłość. Badania losów wychowanków pieczy zastępczej wskazują na moment usamodzielniania się, określając go krytycznym w ich życiu. Bardzo często osoby te, pozostawione samym sobie, podejmują niewłaściwe decyzje, które w konsekwencji niejednokrotnie powodują, że ich dzieci również trafiają w system pieczy zastępczej. Dlatego myślimy o programie usamodzielniania, w którym wymagający tego wychowankowie zdobywają kompetencje społeczno-zawodowe w oparciu o zatrudnienie w utworzonych i prowadzonych przez nasze Stowarzyszenie firmach społecznych. Zależy nam również na stworzeniu i udostępnieniu im nadzorowanych przez nas mieszkań chronionych, na okres potrzebny do usamodzielniania się.

To tylko część realizowanych przez Stowarzyszenie zadań. Mamy wielkie plany i wciąż szukamy dodatkowych rozwiązań. Dlatego też jesteśmy otwarci na kontakty z podobnymi organizacjami w kraju i zagranicą, w przekonaniu, że wymiana doświadczeń oraz wzajemne wsparcie pozwolą obu stronom jeszcze lepiej przygotować do życia tych, którzy kroczą przed siebie z bolesną stratą najbliższej rodziny.

Zarząd SRZ JESTEM

Stowarzyszenie Rodzin Zastępczych JESTEM z Opola można wspierać dokonując wpłat na konto: **35 1870 1045 2083 1070 5548 0001**

Kontakt: Stowarzyszenie Rodzin Zastępczych JESTEM, 45-304 Opole, ul. Sieradzka 3/202, tel. 600-381-213,

e-mail: stowarzyszeniejestem@interia.pl

# „Walkiria” w polskim wydaniu

Druga część tetralogii Ryszarda Wagnera „Pierścień Nibelunga” w reżyserii Eweliny Marciniak zachwyca publiczność Stadttheater Bern.



Ewelina Marciniak (foto: Natalia Kabanow)

**Ewelina Marciniak** już w okresie studiów odnosiła sukcesy artystyczne; 20 lat temu zdobyła Grand Prix Festiwalu Piosenki Studenckiej w Krakowie. Obecnie jest znanym reżyserem operowym, zwłaszcza w obszarze niemieckojęzycznym. Wagnerowska „Walkiria” zawiera wątki moralnie dwuznaczne: zdradę małżeńską połączoną z kazirodztwem oraz wyrzeczenie się córki przez ojca. Marciniak nie przedstawia ich dosłownie, lecz symbolicznie, skupiając się na relacjach międzyludzkich.

Oto streszczenie opery: do położonej w głębi lasu chaty Hundinga przybywa, ścigany przez wrogów, Zygmunt (Marco Jentzsch), który usiłował obronić pewną dziewczynę przed przymusowym małżeństwem i ściągnął na siebie gniew jej krewnych. Żona Hundinga, Zyglinde (Julie Adams), udziela mu schronienia. Oboje odczuwają dziwną skłonność ku sobie. Jeszcze nie wiedzą, że są bliźniętami rozdzielonymi po urodzeniu. Hunding wróciwszy do domu orientuje się, kim jest przybysz, ale święte prawo gościnności nakazuje udzielić mu noclegu. Gospodarz oznajmia jednak, że rano stoczy z nim pojedynek. Zyglinde podaje mężowi napój usypiający, a potem pokazuje Zygmuntowi miecz Nothunga wbity w pień dębu rosnącego obok chaty, który – według legendy – zdoła stamtąd wyjąć tylko prawdziwy bohater. Zygmunt wyciąga miecz.

Jego poczynania obserwuje Wotan, ojciec bogów. To właśnie on spłodził Zygmunta i Zyglinde ze śmiertelną kobietą. Liczy na to, że jego syn odzyska dla niego pierścień Nibelunga, zabijając jego aktualnego posiadacza, smoka Fafnera. Wotan namawia swoją ukochaną córkę Brunhildę, jedną z ośmiu Walkirii, aby wsparła Zygmunta w walce z Hundingiem. Ale żona Wotana, bogini Fricka (w tej roli szwajcarska mezzosopranistka Claude Eichenberger), stojąca na straży moralności, przekonuje go, aby pomógł zdradzonemu małżonkowi. Wówczas Wotan, rad nierad, nakazuje Brunhildzie, aby zmieniła front. Ta jednak, widząc, jak bardzo Zygmunt kocha swoją cudownie odnalezioną siostrę, postanawia postąpić wbrew woli ojca. Niestety, w pojedynku giną obaj przeciwnicy, a Brunhilda i ciężarna Zyglinde zbierają szczątki Nothunga i uciekają przed gniewem ojca bogów. Ten karze córkę za nieposłuszeństwo, skazując ją na nieprzerwany sen na skalnym posłaniu otoczonym płomieniami. Tylko prawdziwy bohater jest w stanie ją obudzić, a będzie nim Zygfrid, nienarodzony jeszcze syn Zygmunta i Zygliny.

Prawie wszystkie osoby dramatu mają swoje alter ego w postaci tancerzy. Zabieg ten uratował przedstawienie 11 marca 2023 roku,

kiedy zachorował odtwórca roli Wotana, Seht Carico. W partii wokalne zastąpił go Tómas Tómasson ze Staatsoper Berlin, który śpiewał z partytury. Ruchowo zinterpretował tę postać asystent reżysera, Benedek Nagy, który zrobił to tak przekonująco, jak profesjonalny aktor.

Podczas miłosnego duetu Zygmunta i Zygliny para tancerzy pokazuje ich zabawy dziecięce, a potem spółkowanie. Miecz Nothung to zwykły nóż, wyciągnięty z pionowo stojącej deski. W momencie śmierci Zygmunta Marco Jentzsch upuszcza nóż i odwraca się tyłem do widowni. Śmiertelnie ranny zostaje jego tańczący sobowtór, który spada ze skały do strumienia. Choreografka Dominika Knapik zrobiła widzom zabawną niespodziankę. Na początku trzeciego aktu, zanim orkiestra zaczyna grać powszechnie znany „Cwał Walkirii”, dwóch tancerzy tańczy do jego rytmu, wyklaskując go przy tym. Ta scena ożywia publiczność już nieco zmęczoną oglądaniem pięciogodzinnej spektaklu.

Marciniak pogłębiła wizerunek Hundinga, którego mistrzowsko interpretuje brazylijski bas Matheus França. Zamiast okrutnego macho widzimy człowieka zrozpaczonego, który przeczuwa, że wraz z pojawieniem się Zygmunta utracił ukochaną małżonkę. Współczucie publiczności wzbudza też zgorzkniała Fricka. Wagner uczynił ją bezdzietną, podczas gdy romanse Wotana owocują mniej lub bardziej chcianym potomstwem. Marciniak komentuje to ironicznie: Frickę okrażają tancerki w jednakowych, jaskrawoczerwonych sukienkach, z ciężowymi brzuchami. Zyglinde przedstawia się zwykle jako zahukaną „kure domową”. Tutaj jest ona atrakcyjną kobietą, znudzoną życiem. Zygmunt pojawia się w jej domu nie jako zbieg, lecz wyśniony kochanek, śpiący u jej boku.

Wszyscy śpiewacy mają doskonałe głosy i technikę wokalną, ale prawdziwą perłą tej produkcji jest Yahnua Liu jako Brunhilda, choć powinna poprawić niemiecką wymowę. Śpiewaczka, dysponująca mocnym sopranem dramatycznym, zmienia się na oczach widzów z „córeczki tatusia” w dojrzałą kobietę, świadomą konsekwencji swojej decyzji. Dyrygent Nicolas Carter poprowadził przedstawienie z wigorem godnym dzieł wagnerowskich, choć niektóre fragmenty były za głośne. Całości dopełnia oszczędna, lecz wymowna scenografia Mirka Kaczmarka, przedstawiająca skały w różnym zestawieniu i oświetleniu. Warto wybrać się do Berna, aby stać się świadkiem sukcesu naszej rodaczki i jej ekipy.

recenzja –  
Jadwiga Zabierska



Wotan i Brunhilda (foto: Rob Lewis)



Claude Eichenberger (foto: Rob Lewis)



**JM Bavaria GmbH**

Wehrstaudenstr. 1, 85757 Karlsfeld

Tel: +49 (0) 8166 9958585

dispo@jm-bavaria.de, info@jm-bavaria.de

www.jm-bavaria.de

LOGISTYKA · TRANSPORT TOWAROWY · TRANSPORT SPECJALNY



**Szukamy ambitnych i zaangażowanych pracowników**

## STRACIŁEŚ PRAWO JAZDY? CHCESZ JE JAK NAJSZYBCIEJ ODZYSKAĆ?

Przygotowanie do MPU (Idiotentest)  
w języku polskim lub niemieckim  
Bezpłatna konsultacja, 100% zdawalności

mgr psychologii Małgorzata Voelkel  
e-mail: margaretavoelkel@aol.de, www.mpu-in-berlin.de

tel.: 0152 33578752



HEIZUNG SANITÄR LÜFTUNG SOLAR BRENNER-SERVICE

G d b R Meisterbetrieb

**Altmann – Knutelski**

Ostpreußenstr. 14 81927 München

Tel.: 089/69398749

Fax: 089/69398750

Mobil: 0163 7665261/62

E-mail: firma@aku-gdbr.de

MÓWIMY PO POLSKU

WYKONUJEMY USŁUGI RÓWNIŻ NA TERENIE POLSKI



**MASZ  
PROBLEM Z  
ALKOHOLEM**

Przyjdź do nas  
możemy Ci pomóc

**0151 45495514**

czynny codziennie 18.00–21.00



Możliwość kontaktu WhatsApp

www.aa24.pl

aaabawaria@gmail.com

POLSKOJĘZYCZNA INFOLINIA AA  
w NIEMCZECH

**+49 221 25079477**

pomoc@aaniemcy.de

## PRENUMERATA

bez trudu bezpośrednio do Ciebie!!!

Moje Miasto – polonijne czasopismo  
z dostawą do domu

ZADZWOŃ – 0163 153 00 57

reklama polskich usług · porady ·  
publicystyka · wydarzenia · kalendarium imprez



SPRZEDAŻ HURTOWA  
+49 30 77391863

PRENUMERATA  
+49 30 77391864

www.prasa-polska.com

**DYSTRYBUCJA  
PRASY POLSKIEJ  
NA TERENIE NIEMIEC**

PEŁNE PRAWO ZWROTU  
EGZEMPLARZY NIESPRZEDANYCH



BOGATA OFERTA KARTEK OKOLICZNOŚCIOWYCH,  
KALENDARZY ORAZ TOREB I SERWETEK PAPIEROWYCH



## • Czy sztuczna inteligencja zastąpi pisarzy?

Od kilku miesięcy nieprzerwanie trwają dyskusje na temat sztucznej inteligencji, a wszystko za sprawą ChataGPT, który powstał zaledwie w listopadzie, a już korzystają z niego setki milionów użytkowników na całym świecie.

Czym właściwie jest ChatGPT? ChatGPT jest narzędziem, które otwiera zupełnie nowe możliwości. Jest to rodzaj sztucznej inteligencji, która komunikuje się z ludźmi w czasie rzeczywistym i w sposób przypominający zwykłą rozmowę za pomocą klasycznego komunikatora. Działa on na podstawie niezliczonej ilości danych treningowych i ma mnóstwo zastosowań – od znalezienia odpowiedzi na dowolne pytanie, przez asystowanie w zarządzaniu, obsługę klienta, po tworzenie muzyki, obrazów i pisanie tekstów. I tu pojawia się pytanie: czy z czasem sztuczna inteligencja zastąpi takie zawody jak np. zawód pisarza?

Kwestia ta jest złożona i budzi wiele kontrowersji. Bo z jednej strony obecnie istnieją i działają już takie narzędzia jak generatory tekstu, które są w stanie tworzyć artykuły informacyjne, recenzje produktów czy listy zadań, ale czy możliwe jest, że tak samo będzie przy kreowaniu bardziej zaawansowanych form literackich, jak choćby powieści, esejów czy poezji? Zdania są mocno podzielone. Po pierwsze jako model języka ChatGPT generuje swoje teksty na podstawie danych, które zostały dostarczone w trakcie procesu uczenia. Na tym etapie nie jest jeszcze zdolny do tworzenia treści oryginalnej, unikalnej i autentycznej w takim samym stopniu jak człowiek. Choć może budować zdania i akapity, to jednak brakuje mu głębi i indywidualnego stylu, bo, jakby nie patrzeć, dobre pisarstwo jest jednak dziedziną, która

wymaga przede wszystkim kreatywności, empatii, intuicji i zrozumienia ludzkiej natury. Pisarze tworzą nie tylko teksty, ale również oddają w swoich dziełach emocje, przemyślenia i refleksje. Często ich twórczość jest ściśle związana z ich doświadczeniami życiowymi, wykształceniem, wiedzą i unikalnym stylem pisania, co czyni ich twórczość po prostu niepowtarzalną.

Po drugie, na tym etapie ChatGPT nie ma jeszcze zdolności do samodzielnego planowania fabuły, rozwijania postaci czy tworzenia złożonych struktur narracyjnych. Może generować teksty na podstawie dostarczonych mu danych, ale brakuje mu zdolności do samodzielnego kształtowania opowieści w sposób kompleksowy, co jest kluczowym elementem tworzenia pełnoprawnej książki. Poza tym pisarstwo jest przecież nie tylko kwestią samego tekstu, ale także procesu twórczego i intelektualnego na wielu innych poziomach, jak choćby edycja czy redakcja.

Po trzecie, istnieje również kwestia praw autorskich i etyki. Teksty generowane przez ChatGPT zbyt często są podobne do już istniejących dzieł literackich, co z kolei rodzi pytania o legalność takiego tworzenia. Tu z pewnością niezbędne będzie wprowadzenie metod, dzięki którym dane o sposobie, w jaki powstały książki, będą przejrzyste, a wszystko to zostanie domknięte odpowiednią klauzulą prawną. Prace nad tym tematem zostały już rozpoczęte, więc i to pozostaje jedynie kwestią czasu.



Małgorzata Gąsiorowska

Podsumowując więc, na chwilę obecną ChatGPT technicznie może tworzyć teksty, w tym książki, jednak brakuje mu wielu kluczowych aspektów twórczości literackiej i jego rola w tworzeniu książek pozostaje jeszcze ograniczona. Jest bardziej narzędziem wspomagającym, niż potencjalnym zamiennikiem dla pisarzy. Rozwój sztucznej inteligencji jest jednak bardzo dynamiczny, a technologia stale ewoluuje. W miarę jak będzie się ona rozwijać, szanse na to, że będą powstawać teksty o wysokim poziomie autentyczności i oryginalności bez udziału czynnika ludzkiego, będą wzrastać. Już teraz w tzw. self-publishingu pojawiają się przykłady tekstów, które zostały przez nią stworzone, opublikowane, a nawet zdobyły nagrody literackie.

Pytanie więc: co dalej? Czy rozwój sztucznej inteligencji trwale zmieni oblicze literatury? Czy za jakiś czas w ogóle będzie nas jeszcze dziwiło, kiedy na okładce książki zamiast nazwiska autora ujrzymy nazwę bota? Czas pokaże, ale jedno jest pewne – będzie ciekawie!



## WARSZTAT mechanicznej samochodowej GibGas Pawel Kfz Werkstatt UG

**PAWEŁ**  
Kfz Werkstatt

www.autogasmuenchen.com



### NAPRAWY I SERWIS

- instalacji gazowych
- mechaniki i elektroniki
- blacharstwo, lakiernictwo
- obsługa firmowych flot samochodowych



### GibGas Pawel Kfz Werkstatt UG

Bodenseestr. 222, 81243 München

tel.: 089 41612234

tel.: 089 41612233

info@gibgaspawel.com

**Na terenie Monachium działamy od 2007 r.**

Zespół siedmiu wykwalifikowanych mechatroników gwarantuje najwyższą jakość wykonywanych usług. Części samochodowe zakupujemy od różnych dystrybutorów, co pozwala nam na utrzymanie korzystnych cen.

ZAPRASZAMY

## NKA-BÜROSERVICE UG

(haftungsbeschränkt)

Martin-Kollar-Str. 12, 81829 München  
tel. 089-45672276, fax: 089-45672277, info@nka-bueroservice.com

### POMAGAMY W:

- zakładaniu i prowadzeniu działalności gospodarczej tzw. Gewerbe
- poprowadzimy bieżącą księgowość
- wykonamy comiesięczne rozliczenia wypłat pracowników
- Kindergeld, Elterngeld i inne



## IMPRESSUM

**M** **mojemiesto**

**WYDAWCA:** GRZEGORZ SPISLA - WERBE-AGENTUR SPISLA AM HOLZ 3, 84036 KUMHAUSEN; **KONTAKT:** TEL. +49 871 97 46 335, FAX +49 871 430 87 935, E-MAIL: REDAKCJA@MM-GAZETA.DE;  
**REDAKTOR NACZELNY:** BOGDAN ZUREK. **WSPÓLPRACA:** MAGDALENA FELCHNEROWSKA, SYLWIA CIEPLAK. ZAMIESZCZONE TEKSTY PODLEGAJĄ PRAWU AUTORSKIEMU. PRZETWARZANIE TYLKO ZA ZGODĄ WYDAWCY. REDAKCJA NIE ODPOWIADA ZA NIEZAMÓWIONE ARTYKUŁY I ZDJĘCIA. ZA TREŚĆ OGŁOSZEN, ARTYKUŁÓW SPONSOROWANYCH ORAZ REKLAM REDAKCJA I WYDAWNICTWO NIE PONOSZĄ ODPOWIEDZIALNOŚCI. **DRUK:** SONAR SP. Z O.O., UL. KOSTRZYŃSKA 89, 66-400 GORZÓW WLKP., TEL. (+48 95) 736 88 35, E-MAIL: BIURO@SONAR.PL, WWW.SONAR.PL;  
**NAKLAD:** 8000.

**HERAUSGEBER:** WERBE-AGENTUR SPISLA AM HOLZ 3, 84036 KUMHAUSEN; **KONTAKT:** TEL. +49 871 97 46 335, FAX +49 871 430 87 935, E-MAIL: REDAKCJA@MM-GAZETA.DE;  
DER INHALT UNTERLIEGT DEM URHEBERRECHT. DIE VERWERTUNG ALLER BEITRÄGE IST NUR MIT DER SCHRIFTLICHEN ZUSTIMMUNG DES HERAUSGEBERS GESTATTET. FÜR UNVERLANGT EINGESANDTE BILD- UND TEXTBEITRÄGE KEINE GEWÄHR. HERAUSGEBER UND REDAKTION HAFTEN NICHT FÜR DEN INHALT DER VERÖFFENTLICHTEN ANZEIGEN. **DRUCK:** SONAR SP. Z O.O., UL. KOSTRZYŃSKA 89, 66-400 GORZÓW WLKP., TEL. (+48 95) 736 88 35, E-MAIL: BIURO@SONAR.PL, WWW.SONAR.PL; **AUFLAGE:** 8000.

**Konsulat Generalny RP w Monachium**  
Röntgenstr. 5, 81679 München  
Tel.: 089/418 60 80;  
<https://www.gov.pl/web/niemcy/konsulat-generalny-rp-w-monachium>

**Deutsch-Polnische Gesellschaft München e.V.   
Towarzystwo Niemiecko-Polskie w Monachium**  
Postfach 33 08 08, 80068 München  
Tel.: 0151/ 65 52 42 35  
mail@dpgm.de, www.dpgm.de

**Krakauer Haus**  
Hinter Insel Schütt 34, 90403 Nürnberg  
Tel.: 0911 22 41 20

**Polska Parafia Katolicka Augsburg**  
Thommstr. 24B, 86153 Augsburg  
Tel.: 0821/30749

**Polska Parafia Katolicka w Ingolstadt**  
Hans-Sachs-Str. 21, 85055 Ingolstadt  
Tel.: 0841/88138200

**Polska Parafia Katolicka Ludwigsburg**  
Moldastr. 20, 71638 Ludwigsburg  
Tel.: 07141/893369

**Polska Parafia Katolicka w Monachium**  
Heißstraße 24, 80799 München  
Tel.: 089/21374290

**Polska Parafia Katolicka w Norymberdze**  
Arminiusstr.21, 90402 Nürnberg  
Tel.: 0911/473355

**Polska Parafia Katolicka Regensburg**  
Plattlinger Str.6, 93055 Regensburg  
Tel.: 0941/794478

**Polska Parafia Katolicka Stuttgart**  
Zuckerbergstr. 9, 70378 Stuttgart  
Tel.: 0711/564184

**ADWOKACI:**

**BERTRAM Carola**  
Steinsdorfstr. 10, 80538 München,  
Tel. 089/54 84 68 68

**BOROWSKA-WÜNSCH Krystyna**  
Schulstr.10, 80634 München  
Tel.: 089/13 03 86 28

**DEMACKER Izabela S.**  
Müllerstr. 40, 80469 München  
Tel.: 089/85 63 63 55

**DERKACZ Oskar**  
Sonnenstr. 27 / 2. OG, 80331München  
Tel.: 089/12 76 25 46

**DUDEK Ilona**  
Oskar-von-Miller-Ring 31, 80333 München  
Tel.: 089/287 297 330

**GROBORZ Olaf**  
Donnersbergerstr. 46, 80634 München  
Tel.: 089/13 95 83 72

**MOTKOWSKI Christoph**  
Herzog-Wilhelm-Str. 21, 80331 München  
Tel.: 089/218 955 62

**PAZUR Maciej**  
Trappentreustr. 42, 80339 München  
Tel.: 089/740 53 362, M: 0176/77225482

**PRZIBYLLA Alexander**  
Oskar-von-Miller-Ring 31, 80333 München  
Tel.: 089/287 297 330

**AUTO - USŁUGI:**

**Pawel KFZ Werkstatt**  
Bodenseestr. 222, 81243 München/Neuaubing  
Tel.: 089/262 14 696

**R&I Autoservice U.G.**  
Halfinger Str. 30, 81825 München  
Tel.: 089/237 90 767

**DORADZTWO PODATKOWE:**  
**BOROWSKA-WÜNSCH Krystyna**  
Schulstr.10, 80634 München  
Tel.: 089/13 03 86 28

**JAROS Agnieszka**  
Zur Herrgottsruhe 6, 89335 Hochwang  
Tel.: 08223/409 677

Klausenburgerstraße 9 Geb. C, 81677 München  
Tel.: 089/909 387 85, Mobil: 0179/298 67 70

**MADŻAROW Paweł**  
Werner-Eckert-Str. 4, 81829 München  
Tel.: 089/99936501, Mobil: 0179 5468121

**MOTKOWSKI Christoph**  
Herzog-Wilhelm-Str. 21, 80331 München  
Tel.: 089/218 955 62

**PRZIBYLLA Alexander**  
Oskar-von-Miller-Ring 31, 80333 München  
Tel.: 089/287 297 330

**DORADCA PODATKOWY:**

**JAROS Agnieszka**  
Zur Herrgottsruhe 6, 89335 Hochwang  
Tel.: 08223/409 677

Klausenburgerstraße 9 Geb. C, 81677 München  
Tel.: 089/909 387 85, Mobil: 0179/298 67 70

**MADŻAROW Paweł**  
Werner-Eckert-Str. 4, 81829 München  
Tel.: 089/99936501, Mobil: 0179 5468121

**KSIĘGOWOŚĆ:**

**BBL SERVICE**  
Paul-Heyse-Str. 6, 80336 München  
Tel.: 089/322 123 78

**LASOTA Janina**  
Klosterstraße 29, 95028 Hof  
Tel.: 09281/14 07 852

**LEKARZE:**

**OGÓLNY:**

**FELDMANN Irena**  
Landsberger Str. 497, 81241 München – Pasing  
Tel.: 089/ 88 14 89

**MASIUK-SHARO Tatiana**  
Alter Messeplatz 2, 80339 München  
Tel.: 089 50 29 611

**PETZOLD Małgorzata**  
Rosenheimerstr. 79, 81667 München  
Tel.: 089/489 567 49

**ZADROZNY Jacek**  
Therese-Giehse-Allee-33, 81739 München  
Tel.: 089/679 07 332

**GINEKOLOG:**

**MATZKU-SCHWARZ Sandra**  
Karl-Köglsperger-Straße 31, 80939 München  
Tel.: 089/311 99 57

**KARDIOLOG:**

**MURA Roman**  
Tal 15/2, 80331 München  
Tel.: 089/21 66 930

**ORTODONTA:**

**GREMMINGER Agnieszka**  
St.-Veit-Straße 11, 81673 München  
Tel.: 089/43 10 93 30

**PSYCHOTERAPIA:**

**KACZMAREK Anna**  
Psycholog kliniczny i psychoterapeuta  
Humboldtstrasse 19, 81543 München  
Tel.: 0152/0721 5774

**STANKOWSKI Marta**  
Heilpraktikerin für Psychotherapie  
Hypnoterapia, Kineziologia, Reiki, EMDR  
Isenschmidstr. 18; 81545 München  
Tel.: 089/244 05 818, M: 0177/49 04 328

**ROGALINSKA Alicja**  
Psycholog - Psychotherapia nach HpG  
Tel.: 01590/469 1090

**STOMATOLOG:**

**DIZER Yelena**  
Brunnengasse 19, 90402 Nürnberg  
Tel.: 0911/224052

**JURECKI Katharina**  
Amalienstr. 60, 80799 München  
Tel.: 089/39 37 20

**KOZŁOWSKI Joanna**  
Marktplatz 7, 85375 Neufahrn  
Tel.: 08165/48 66

**SITEK Christian**  
Moosacher Str. 58c, 80809 München  
Tel.: 089 59 52 73

**OBŚLUGA FIRM:**

**AGS Agentur SZKULTECKA Grażyna**  
Herzog-Wilhelm-Str. 21, 80331 München  
Tel.: 089/86 36 98 32

**TŁUMACZENIA:**

**BEMBNISTA Ewa**  
Kapellenstr. 25, 82008 München/Unterhaching  
Tel.: 0157/77 453 603

**DZIKIEWICZ Marta**  
marta.dzik@gmx.de  
Tel.: 0173/685 82 01

**MILLER Agnieszka**  
Leopoldstr. 244, 80807 München  
Tel.: 089/688 50 05

**REISSIG Anna**  
Altstadt 105, 84028 Landshut  
Mobil: 0170/244 09 69

**WYPIJEWSKA-KOCHEMS Hanna**  
Gottfried-Böhm-Ring 43, 81369 München  
Tel.: 089/78 65 21

**UBEZPIECZENIA:**

**NAZARKO Agnieszka**  
Rathenaustraße 138 , 80937 München  
Tel.: 089/54 892 190

**SCHLEICHER Wanda**  
Zschokkestr. 69, 80686 München  
Tel.: 089/520 11 114

**SLABON Adam**  
Bruckstrasse 25, 84130 Dingolfing  
M: 0176/846 41 740

**SOWADA Łukasz**  
Thalkirchner Straße 184, 81371 München  
Tel.: 089/41 41 41 351, M: 0176/104 224 97

**INNE:**

**GREG Mobile Barber**  
Tel.: 0151/ 756 42 973

**Josephsburg-Apotheke**  
**HUBER Mariola**, Josephsburgstr. 60,  
81673 München Berg am Laim  
Tel.: 089/43 660 304

**ADVO CTRL** KOMPLEKSOWA OBSŁUGA FIRM W JEDNYM MIEJSCU  
Prawo | Podatki | Księgowość



**Księgowość**

pełna księgowość kadrowa i placowa • podatek VAT i dochodowy • rozliczenia miesięczne bilanse roczne • SOKA-BAU • szybki i bezpośredni kontakt • elektroniczny obieg dokumentów, w tym własny profil online do kontaktu z kancelarią • wysyłania i pobierania dokumentów • usługa odbioru fizycznych dokumentów od klienta

**Doradztwo podatkowe**

kontakt z urzędami • reprezentowanie w sprawach podatkowych, karnych podatkowych i upadłościowych • optymalizacja podatkowa i indywidualne doradztwo bieżące dla klienta w prowadzeniu jego firmy i rozliczeń podatkowych

**Doradztwo prawne**

prawo cywilne i handlowe • prawo umów • prawo pracy • prawo budowlane • windykacja należności • reprezentacja w sprawach sądowych

**+ 49 89 215 394 94 lub + 48 509 707 726**

Monachium | Berlin | Warszawa



Adwokat  
Anna Maria Miller



Adwokat  
Benjamin Ruhlmann

- Terminowo
- Digitalnie
- Rzetelnie
- Dyskretnie

Szybkie i sprawne działanie,  
dostosowane do potrzeb klienta  
Jesteśmy dostępni dla Państwa **24/7**

**advoCtrl Rechtsanwalts-gesellschaft mbH**  
Entenbachstr. 14 | 81541 Monachium  
Kolumbusplatz U2 | mail@advocctrl.com



www.advocctrl.com



+49 89 215 394 94



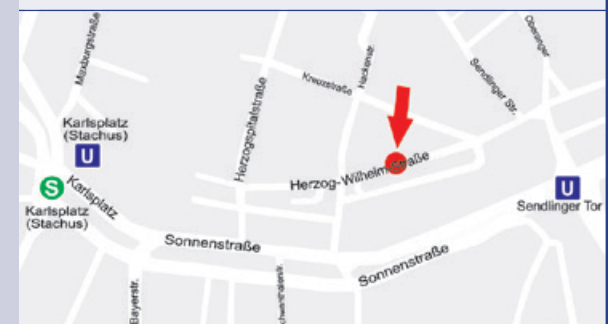
**Kancelaria Adwokacka**

**Christoph Motkowski**  
RECHTSANWALT

**OBŚLUGA PRAWNO-PODATKOWA**

**Usługi prawno-podatkowe w zakresie:**

- prawa cywilnego i gospodarczego
- księgowości i rozliczeń podatkowych
- niemieckiej działalności gospodarczej
- wypadków drogowych i odszkodowań



Herzog-Wilhelm-Str. 21  
80331 München  
Stachus/Sendlinger Tor  
Tel.: 089/218 955 62  
Fax: 089/218 955 63  
Mobil: 0162 8012373  
E-mail: info@kanzlei-motkowski.de



[www.kanzlei-motkowski.de](http://www.kanzlei-motkowski.de)

# KANCELARIA ADWOKACKA

Oskar Derkacz

RECHTSANWALT

Sonnenstr. 27 (2 piętro) · 80331 München

U1/2 U3/6 Sendlinger Tor · S-Bahn Karlsplatz (Stachus)

## PRAWO KARNE

Obrona w sprawach karnych i wykroczeń

## PRAWO PRACY

Pomoc przy wypowiedzeniach i odprawach

## POMOC W NAGŁYCH WYPADKACH

Aresztowanie, przeszukanie itp.

Gwarantujemy bezpośredni kontakt z adwokatem –  
tel. kom.: 0179-41 94 26 4

tel. (089) 12 76 25 46 · fax (089) 12 76 25 47 · e-mail: [kanzlei@derkacz.net](mailto:kanzlei@derkacz.net)

# Kancelaria Adwokacka

z a p r a s z a

**Ilona Dudek**

Rechtsanwältin  
Fachanwältin für Familienrecht

**Alexander Przibylla**

Rechtsanwalt  
Fachanwalt für Strafrecht

prawo rodzinne · prawo pracy · prawo karne · prawo gospodarcze · prawo spadkowe ·  
regulacja wypadków drogowych · deklaracje podatkowe i księgowość

Oskar-von-Miller-Ring 31 · 80333 München  
Telefon: 089 287 297 330 · Fax: 089 287 297 339



**UDZIELAMY PORAD W JĘZYKU POLSKIM I NIEMIECKIM**



Künstlerinnen:

AGATA CZEREMUSZKIN-CHRUT  
KAROLINA JAKLEWICZ  
ALDONA SIECH

## STORIES

UNTERWEGS  
VERLOREN  
ZAGUBIENI

Junge Polnische Kunst  
der Gegenwart



## VERNISSAGE

Samstag, 13.05.2023, 19.00 Uhr

WerkKunstStudio  
Otawistr. 9, 13351 Berlin

## FINISSAGE

Samstag, 27.05.2023 19.00 Uhr

Kuratorin  
Mariola Heinrich,  
[www.Mariola-ArtPromotion.de](http://www.Mariola-ArtPromotion.de)

Öffnungszeiten: Mo.-So. 16.00 – 21.00 Uhr/ Di. geschlossen, Mariola Heinrich, Fon: 0163/436 93 50 [kontakt@werkkunststudio](mailto:kontakt@werkkunststudio) & nach Vereinbarung